

Pierwsza branżowa narada w woj. krakowskim

(Inf. wł.) Kilku dziesiątku dyrektorów, działaczy samorządów robotniczych i sekretarzy organizacji partyjnych przemysłu chemicznego omawiało wczoraj w Oświęcimiu węzłowe kierunki działania, gwarantujące realizację przyszłorocznych zadań. Była to pierwsza z serii narad branżowych, organizowanych z inicjatywy wojewódzkiej instancji partyjnej po XIV Plenum KC. Naradzie oświęcimskiej przewodniczył kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR tow. mgr Witold Kieciar.

Mówiono również na oświęcimskiej naradzie o konkretnych zamierzeniach w zakresie poprawy ekonomiki zakładów. Tak np. aktyw gospodarczy kombinatu oświęcimskiego i Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego opracował programy eksperymentu ekonomicznego. W kombinacie oświęcimskim proponuje się przewidzieć wprowadzenie nowych zasad premiowania, uzależniających możliwość i wysokość premii od rzeczywistych osiągnięć w zakresie obniżki kosztów własnych, szczególnie kosztów materiałowych. W „Semperlicie” proponowane zmiany zmierzają m. in. do utworzenia drogi dla postępu technicznego.

Te i inne projektowane przedsięwzięcia realizowane być muszą w klimacie sprzyjającym pomysłowości i inicjatywie. W tym celu rzeczą niezbędną jest — mówił o tym m. in. zabierający głos w dyskusji I sekretarz KP PZPR w Oświęcimiu tow. Tadeusz Lason — uaktywnienie poszczególnych oświadczeń Samorządu Robotniczego, (aw)

Cenne są zwłaszcza osiągnięcia oświęcimskie w zakresie realizacji inwestycji szybko rentujących się.

Samorząd Robotniczy i organizacja partyjna kombinatu oświęcimskiego były również inspiratorami szeregu przedsięwzięć realizowanych w poszczególnych zakładach, a zmierzających do podwyższenia wydajności pracy. Jeden tylko przykład: w drodze poprawy organizacji pracy m. in. poprzez inne ustawienie parku maszynowego o ok. 36 proc. wzrosła produkcja bębnow karbidowych.

Na mechanizację stawiają również — precyzując programy realizacji uchwał XIV Plenum — załogi innych zakładów chemicznych. M. in. np. w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych podjęto już przedsięwzięcia, mające na celu zmechanizowanie oddziału konfekcjonowania wyrobów, który stanowi w KZF przysiółkowe „waskie gardło”. Szereg cennych inicjatyw technicznych zrealizowano i realizuje się nadal w Zakładach Przemysłu Gumowego w Wolbromiu.

Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Kraków, wtorek 17 grudnia 1963 r.
ROK XV
Cena 50 gr
Nr 297 (4827)
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Plan i budżet na 1964 r. w komisjach sejmowych

KOMISJA PLANU GOSPODARCZEGO, BUDŻETU I FINANSÓW

WARSZAWA (PAP)

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów rozpatrywała problematykę kosztów i akumulacji w gospodarce narodowej, sprawy produkcji przemysłowej, inwestycji, komunikacji oraz łączności w projekcie planu i budżetu na 1964 r. W posiedzeniu wzięli udział przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzejowski.

Problemy poruszone na komisji znalazły już szerokie odbicie w toku obrad innych komisji sejmowych, zajmujących się zagadnieniami poszczególnych dziedzin gospodarki, z tego też powodu — jak i ze względu na bardzo bogaty materiał przedstawiony na komisji budżetowej — ograniczamy się tylko do niektórych informacji.

I tak akumulacja (terminem tym określa się przede wszystkim te części, która nie została przeznaczona do podziału dochodu narodowego; składa się ona z inwestycji netto i zapasów) przewidywana jest w roku przyszłym w wysokości 107,5 mld zł, nie licząc pewnych rezerw w tym zakresie. Jej udział w dochodzie narodowym wyniesie 22,5 proc., podczas gdy w br. — 23,5 proc.

Mówiąc o inwestycjach, podkreślono na komisji przede wszystkim konieczność rewizji planu inwestycyjnego na lata 1964—65. Nakłady w 1964 r., choć niższe od przewidzianych w planie 5-letnim na ten okres, wzrastają w porównaniu z br. o 1,7 proc. Charakterystyczne jest, że nakłady na rolnictwo rosną aż o 27,8 proc.

Ze spraw produkcji przemysłowej warto odnotować wskaźnik 6,3 proc. Jest to wskaźnik przyszłorocznego przyrostu produkcji (głównie z założeniem planu 5-letniego) miał on wynosić 9,4 proc.), generalnym założeniem jest zapewnienie wysokiego wzrostu produkcji eksportowej — przede wszystkim w przemyśle maszynowym i lekkim.

Na posiedzeniu komisji dodatkowych wyjaśnień w sprawach dotyczących problemów komunikacji udzielił Stefan Jędrzejowski. Mówiąc o dwóch poważnych bolączkach kolei — dostawach taboru i szyn — podkreślił on, że w przyszłym roku PKP otrzyma-

ją więcej lokomotyw elektrycznych i spalinowych.

Posłowie zgłosili w dyskusji szereg uwag. Mówiono m. in. o niedoinwestowaniu naszego transportu i konieczności przeznaczenia większych nakładów w przyszłej 5-letniej na te dziedziny gospodarki; o konieczności zmiany struktury przewozów — szerszego wykorzystania innych, niż kolej środków transportu; wreszcie o sprawach inwestycji w zakresie bazy paliwowo-energetycznej.

Projekt Planu i Budżetu Komitetu Pracy i Placy oraz Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej (w części dotyczącej opieki społecznej) na rok 1964 omówiła i przyjęła na swoim posiedzeniu Komisja Pracy i Spraw Społecznych. Komitet w szczególności zajmował się zagadnieniami związanymi z realizacją uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie kontroli i analizy kształtowania się zatrudnienia i wydajności pracy w przedsiębiorstwach państwowych.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek o godzinie 10 czasu miejscowego na Kremlu rozpoczęła się trzecia sesja Rady Najwyższej ZSRR szóstej kadencji. Obie izby — Rada Związku i Rada Narodowości — zebrały się na oddzielnych posiedzeniach. Rada Związku i Rada Narodowości Rady Najwyższej ZSRR przyjęły na swych posiedzeniach następujący porządek obrad:

- 1) państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1964 — 65;
- 2) budżet państwowy ZSRR na lata 1964 — 65 i sprawozdanie o wykonaniu budżetu państwowego za rok 1962;
- 3) zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Dyskusję nad projektem państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej i budżetu na lata 1964 — 1965 na posiedzeniu Rady Związku inaugurowało przemówienie przewodniczącego Rady Ministrów Ukrainy, Iwana Kazanca.

Stwierdził on, że Ukraina wytwarza obecnie tyle artykułów przemysłowych, ile w roku 1940 wytworzono w całym Związku Radzieckim.

W dyskusji nad referatami, która toczyła się w Radzie Narodowości pierwszy zabrał głos wicepremier Federacji Rosyjskiej Konstantin Gierasiow.

We wtorek sesja kontynuować będzie obrady.

Poprawa warunków komunikacyjnych

WARSZAWA (PAP)

W nocy z niedzieli na poniedziałek w niektórych rejonach kraju nastąpiło pewne ocieplenie. Mroz zelał o kilka stopni. Wpłynęło to na poprawę warunków komunikacyjnych na drogach i liniach kolejowych.

Jak informuje Inspektorat Ruchu Drogowego KG MO, szosy niemal w całym kraju są dostępne dla ruchu kolo-

wego. Tylko na niektórych odcinkach dróg w woj. bydgoskim, gdańskim i szczecińskim jest jeszcze gołoledź.

W woj. bydgoskim, mimo występującej gęstki gołoledzi, autobusy PKS kursują na wszystkich trasach. Poprawa nastąpiła także na liniach PKP. Pociągi kursują bez większych opóźnień. Jedynie pociąg pośpieszny z Katowic do Gdyni przybył do Bydgoszczy ze 115 min. opóźnieniem.

W Lubelszczyźnie w nocy z niedzieli na poniedziałek wystąpiła gęsta mgła, komplikując sytuację na drogach. Komunikacja autobusowa jest jednak utrzymywana na wszystkich trasach. Kolejarsze dyrekcyje lubelskiej zmobilizowały do walki ze śniegiem liczne brygady. Służba ruchu o-fiarne pracuje, aby zapewnić ciągłą komunikację.

Na Kielecczyźnie wystąpiły w ciągu ubiegłej doby dalsze opady śniegu. Jednak dzięki wysiłkowi drogowców w poniedziałek rano sytuacja poprawiła się. Główne trasy oczyszczone ze śniegu i ruch kołowy odbywa się bez większych przeszkód. Autobusy PKS wjechały na wszystkie linie. Również pociągi kursują normalnie.

Śniegi w Europie zachodniej

RZYM (PAP)

Cale północne Włochy znalazły się w okowach zimy. Śnieg spadł m. in. w Mediolanie, Wenecji i Genui. Natomiast w południowych Włoszech padają ulotne deszcze. Nad Rzymem przeszła silna burza.

W La Brevina w szwajcarskiej jurze temperatura spadła do minus 20 stopni Celsjusza.

Pierwsze śniegi spadły w sobotę 1 w niedzielę w Holandii.

Wypadek na Okęciu

WARSZAWA (PAP)

16 bm. w godzinach porannych samolot polskich Linii Lotniczych „Lot” — Li-2 lecący z 11-ma pasażerami na pokładzie z Rzeszowa do Warszawy, przy lądowaniu na lotnisk Okęcie dotknął ziemi na nierównym terenie — ok. 100 m przed betonowym pasem startowym. W efekcie samolot uległ lekkiemu uszkodzeniu (pród kabiny). Pasażerowie i załoga — z wyjątkiem jednej pasażerki, która złamała rękę — nie doznał obrażeń. Przyczyną wypadku była gęsta mgła przyziemia, która zasłoniła pas startowy dosłownie w momencie lądowania.

Zamordował żonę i dziecko

ZIELONA GÓRA (PAP)

Wstrząsająca tragedia wydarzyła się we wsi Smardzewo w pow. Świebodzin. Mieszkaniec tej wsi Antoni Balek zamordował siekierą swą 20-letnią żonę Jarinę i 18-miesięczną córeczkę Lucynę. Po dokonaniu morderstwa Balek usiłował dwukrotnie popełnić samobójstwo, został jednak odratowany. Wstępne badanie lekarskie wykazało, że morderca cierpi na zaburzenia psychiczne. Antoni Balek został aresztowany. Śledztwo w toku.

Siostry syjamskie z Żagania zmarły

ZIELONA GÓRA (PAP)

W sobotę 14 bm. w szpitalu powiatowym w Żaganiu przyszyły na świat siostry syjamskie. Matkę i noworodki otoczono bardzo troskliwą opieką. Niezwłocznie nawiązano też kontakty z najlepszymi specjalistami krajowych klinik ginekologicznych w sprawie ewentualnego przeprowadzenia operacji rozdzielania sióstr. Niestety w poniedziałek żagania bliźnięta zmarły. Niemowlęta ważyły po urodzeniu 5.120 gramów, zróżnięte były piersiami i — jak się okazało — miały jedno serce.

POGODA

WARSZAWA (PAP)

Jak podaje PIHM — w dniu 17 bm. nad Polską przewidywane jest zachmurzenie duże oraz miejscami opady śniegu. Od północnego zachodu przejaśnienia. Lokalne mgły. Temperatura, minimum do minus 22 st. na wachodzie do minus 14 st. na zachodzie, maksymalna odpowiednio do minus 12 do minus 8 st., tylko nad samym morzem ok. zera. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych, później umiarkowane, przeważnie z kierunków północnych.

W Bukareszcie otwarto IV Międzynarodową Wystawę Fotografii Artystycznej, na której zaprezentowano 612 prac fotografików z 40 krajów świata.

Na zdjęciu: „Dziewczyna w białej chustce” praca Yves Brouneau (Francja) — I nagroda. Fot. — CAF



Węgry podległe Zjednoczeniu Przemysłu Piwowarskiego wykonały 16 bm. 10-cioletni plan produkcji piwa, ustalony na 1963 r. Do końca tego roku dostarczą one dodatkowo około 20 mln litrów piwa. Ogółem przemysł piwowarski da na rynek w tym roku ok. 725 mln litrów piwa.

W poniedziałek po raz pierwszy w 19-letniej historii ZWP sprzedano półmilionowe w ciągu roku skierowania. Wykupili je Józef Polka, górnik z kopalni „Mysłowice”. Półmilionowy wczorajszy otrzymał w upomniku od dyrekcyi ZWP radca turystyczny „Koliber”.

Kłeski żywiołowe m. in. pożary, huragany, gradobicia spowodowały poważne straty w gospodarstwach wiejskich. Ogółem szkody do PZU zgłosiło ponad 600 tys. ubezpieczonych gospodarstw. Z tego tytułu PZU wypłacił ogółem ok. 1,6 mln złotych.

Dla uczczenia 45 rocznicy powstania KPZP rozpoczął się w poniedziałek w Leningradzie festiwal polskich filmów.

16 bm. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja KC PZPR, która bawiła w Austrii na zaproszenie komunistycznej partii tego kraju. Delegacji przewodniczył sekretarz KC PZPR Artur Starzewicz.

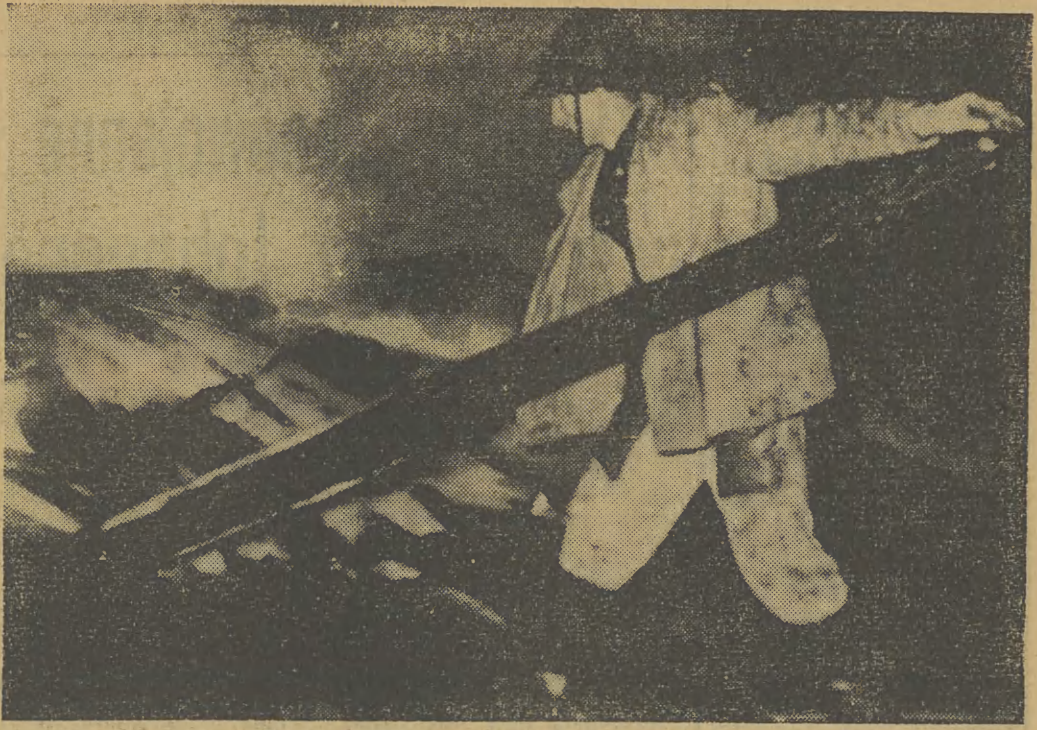
16 bm. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja KC PZPR, która bawiła w Austrii na zaproszenie komunistycznej partii tego kraju. Delegacji przewodniczył sekretarz KC PZPR Artur Starzewicz.

16 bm. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja KC PZPR, która bawiła w Austrii na zaproszenie komunistycznej partii tego kraju. Delegacji przewodniczył sekretarz KC PZPR Artur Starzewicz.

16 bm. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja KC PZPR, która bawiła w Austrii na zaproszenie komunistycznej partii tego kraju. Delegacji przewodniczył sekretarz KC PZPR Artur Starzewicz.

16 bm. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja KC PZPR, która bawiła w Austrii na zaproszenie komunistycznej partii tego kraju. Delegacji przewodniczył sekretarz KC PZPR Artur Starzewicz.

16 bm. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja KC PZPR, która bawiła w Austrii na zaproszenie komunistycznej partii tego kraju. Delegacji przewodniczył sekretarz KC PZPR Artur Starzewicz.



Trybuny „Cracovii” spłonęły doszczętnie

Ratowano z poświęceniem, gotymi rękoma wyciągając płonące żagwie, ale... zmurszałe trybuny najstarszego klubu Krakowa spłonęły jak suche wióra. Fot. O. Link

(Inf. wł.) Wczoraj w godzinach wieczornych, z niewyjaśnionych — na razie — przyczyn, wybuchł pożar na boisku piłkarskim SKS Cracovia. W wyniku pożaru zniszczone zostały całkowicie, liczące ponad 45 lat, drewniane trybuny. Jednostkom straży pożarnej udało się jedynie zlokalizować ogień i nie dopuścić do jego przeniesienia na sąsiednie klubowe zabudowania gospodarskie.

Jak poinformowali naszego przedstawiciela dozorca obiektu ob. Wiechciec oraz członkowie Zarządu SKS Cracovia, ogień zauważono ok. godz. 17.15. Natychmiast zaalarmowano straż pożarną. Niestety, pożar rozprzestrzenił się w błyskawicznym tempie. W pewnym momencie zaczął płonąć pokryty papą dach trybun. Potężna, czerwona juna rozbiła się nad obiektem. Zar był tak wielki, iż nie można było zbliżyć się do płonących trybun. Wokolo wytopił się lejący śnieg, a zamazniętą ziemię pokryło lepkie błoto...

W akcji ratowniczej brało udział kilkanaście wozów strażackich. Strażacy byli jednak bezsilni wobec szalejącego żywiołu. Akcję utrudniał porywisty wiatr, sprzyjający szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia. Na miejsce pożaru przybyła również Milicja Obywatelska, która — po ugaszeniu ognia — przystąpiła do prowadzenia śledztwa dla ustalenia faktycznych przyczyn pożaru.

Orientacyjne straty wynoszą prawie 2 mln złotych. (JóK)

W KRAKOWIE

Wystawa dorobku w Krakowie

Wczoraj otwarta została w Krakowie bardzo interesująca wystawa wydawnictw Czeskiej i Słowackiej Akademii Nauk. Na uroczystość otwarcia ekspozycji, będącej kontynuacją wystaw organizowanych w salach dydaktycznych Krakowskiego „Domu Książki”, przybył m. in. redaktor naczelny Wydawnictwa Słowackiej Akademii Nauk dr Jan Strácky oraz dyrektor krakowskiego oddziału Państwowego Wydawnictwa Naukowego — mgr W. Nęgrej. Przemawiając w czasie uroczystości otwarcia wystawy, wskazywali oni m. in. iż jest ona nie tylko dowodem serdecznych związków przyjaźni i współpracy między naszymi bratnimi narodami.

Na wystawie można oglądać ok. 300 książek, wydanych przez Obiekt Akademii nauk Republiki Czeskosłowackiej. Wiele ekspozycyjnych książek może być przykładem wysokiej jakości sztuki drukarskiej, oraz wielkiej staranności o szatę graficzną. (JóK)

Rola aktywu wiejskiego

Grupy aktywu Wdźwiału Rolnego biorą czynny udział w zbranach sprawozdawczo-wyborczych komitetów gromadzkich PZPR, w sesjach GRN poświęconych planom gospodarczym, wreszcie w szkoleniu masowym i szkoleniu aktywu wiejskiego. Zebrań sprawozdawczo-wyborczych zostają już zakończone. W dyskusjach poruszano także problemy jak komunistyczne większego zaangażowania komitetów gromadzkich w sprawach produkcji i oświaty na własnym terenie, zwiększenia wysiłków w podnoszeniu świadomości wst. Produkcją rolę na wsi powinien odgrywać aktywny wiejski PZPR, ZSL, ZMW oraz bezpartyjny złożony z najlepiej gospodarujących rolników. Obecnie części powiatów przystąpiła już do szkolenia. Obecnie ono w województwie około 20 tysięcy aktywistów wsi. Wczoraj kierownicy grup aktywu rolnoego KW PZPR omówili na naradzie powyższe sprawy. (cb)

Wyróżnione kluby ZMS

(Inf. wł.) W ub. sobotę odbyło się w KW ZMS w Krakowie spotkanie kierowników klubów z członkami sekretariatu wojewódzkiej Instancji ZMS.

ZMS posiada obecnie w województwie 16 klubów prowadzących stałą pracę kulturalną, oświatową i wychowawczą. Są to placówki przykładowe lub przy KP ZMS.

I nagroda w tegorocznym konkursie na najlepszy klub ZMS przypadła „Syrenie” z Trzcinowa. Natomiast w grupie klubów przykładowych I lokatę przysługują klubowi ZMS „Białuńka” przy koł. „Komuna Partyjska”. Wyróżniono również kierowników klubów i przewodniczących rad programowych. (li)

Wykonali roczny plan

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-melioracyjnych w Krakowie wykonało już plan roczny. Do końca bm. wartość dodatkowych robót melioracyjnych wyniesie blisko 10 mln zł. W 1963 roku, w sumie przedsiębiorstwo dokonało melioracji gruntów ornych na przestrzeni 8350 ha, w tym dronowania 7899 ha. Melioracja użytków rolnych objęto 2700 ha, a zagospodarowanie melioracyjne objęło 1760 ha. (J)

Przed XX-leciem PRL

(Inf. wł.) Dwa sprawom poświęcone było wczorajsze posiedzenie Komisji Historycznej Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego przy WK FJN.

Sprawa pierwsza: włączenie do przygotowania i obchodów XX-lecia Polski Ludowej zastępów działaczy ruchu robotniczego. W najbliższych tygodniach wzięci ci zostaną do obchodów XX-lecia Polski Ludowej na terenie województwa zastąpieni działacze ruchu robotniczego z poszczególnych powiatów.

Sprawa druga to omówienie projektu akcji odzwołów i prelekcji przedstawionej przez Zarząd Wojewódzki ZWP. Wygłaszane są one już i będą nadal wygłaszane m. in. w ramach zajęć uniwersyteckich dla rodziców, w zakładach pracy, w świetlicach, domach kulturalnych, w organizacjach w środowisku wiejskim i wiejskim. U nas uwzględnione zostaną szczególnie m. in. kształtowanie się władzy ludowej w Krakowskim, walka z bandami, rozwój przemysłu (a przede wszystkim Huty im. Lenina), rozwój Uniwersytetu Jagiellońskiego w dwudziestolecie Polski Ludowej, itp. (D)

Chemia UJ — pierwsza w Polsce



W dwudziestolecie powojennym Polski Ludowej Uniwersytet Jagielloński, obok wielkich osiągnięć w zakresie nauk społecznych, zwłaszcza w dziedzinie nauk historycznych, literaturoznawstwa, językoznawstwa czy socjologii stał się uczelnią, która położyła olbrzymi nacisk na rozwój nowych kierunków, głównie na polu nauk eksperymentalnych. Sam rozdział budżetu Uczelni mówił wiele o drogach ekspansji naukowej i dydaktycznej jej ostatnich dwudziestu lat. Aż 75 proc. budżetu pochłania więc działalność katedr właśnie z dziedziny nauk eksperymentalnych — 90 proc. budżetu idzie też na cele unowocześnienia aparatury związanej z tą działalnością. Dzięki owym tendencjom dowodzącym, jak wciąż silnie Uniwersytet umie reagować na wymagania postępu badawczo-naukowego współczesnego czasu — UJ stworzył np. u siebie jeden z pierwszych w Polsce, a je-

śli chodzi o pewne specjalności — jedyny ośrodek nowoczesnej chemii.

Krakowska szkoła fizykochemii powierzoną, której początek dał prof. M. Smoluchowski i prof. B. Szyszowski kontynuuje w skali międzynarodowej prof. B. Kamiński.

Trudno wymienić nazwy wszystkich zakładów i instytutów, z jakimi krakowski ośrodek chemii UJ utrzymuje bliskie kontakty współpracy, obejmujące na ich „zamówienie” szereg bardzo poważnych badań i pomagając im rozwiązać trudne problemy techniczne. Do tych ośrodków należą m. in.: Zakłady Chemiczne „Oświęcim”, tarnowski „Azoty”, Huta Aluminium, krakowski „Solvay”, koksownia Huty im. Lenina, Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne.

Ośrodek ma również dobre wyniki w dziedzinie kształcenia młodej kadry naukowej. W ciągu osiemnastu lat wykształcił 10 docentów, a obecnie przygotowuje się do 10 dalszych przewodów habilitacyjnych.

Od nowego roku akademickiego Uniwersytet zamierza prowadzić Studium Wieczorowe przy zakładach pracy, które pozwoli jego absolwentom uzyskać stopień magistra chemii. W miesiącach wakacyjnych natomiast w porozumieniu z Kuratorium krakowskim, a być może i z Kuratorium kieleckim oraz rzeszowskim, zorganizuje kurs podplomowy dla nauczycieli chemii szkół ogólnokształcących i zawodowych. (sz)

HODOWLA INDIKÓW

Rejonowy Zakład Doświadczalny w Targoszynie (pow. Jawor) prowadzi doświadczenia hodowlę białych indyków. Odznaczają się one dobrym u-mięśnieniem i łatwością hodowli. Zakład ten rozpropagował wśród indywidualnych hodowców 12 tys. sztuk młodych indyków przeznaczonych do dalszej hodowli. CAF — fot. Wołoszczuk



WYBRAŁISMYS DLA WAS

Z KAMERA FILMOWA PO TAJDZE

Z górą miesiąc spędził w Usuryjskiej Tajdzie młody reżyser Włodzimierz Kamieniew ze swym przyjacielem — operatorem, aby dokonać zdjęć do filmu o życiu słynnego podróżnika, badacza Dalekiego Wschodu Włodzimierza Arseniewa. Obaj filmowcy utracili na tamtejsze sceny z życia ludu Ude, który w carskiej Rosji skazywany był na wygnanie. Udechoczący powietrze i koczowniczy tryb życia, obecnie mieszają się w niewielkich wioskach, gdzie i szkolano szkoły, kłuby i szpitala.

KOMENTARZYSKO MASTODONTÓW

W okręgu Płowdów w Bułgarii znajdowano w okresie wczesnych deszczów cylindryczne skamieniałości, których pochodzenia nie można było przez dłuższy czas ustalić. Obecnie stwierdzono, że owe tajemnicze cylindryczne skamieniałości są po prostu zębami tetraodontów i trilofoodontów — ogromnych zwierząt z rodziny mastodontów żyjących wiele tysięcy lat temu. Płoczniki w okręgu Płowdów okazały się omentaryzkiem mastodontów, zawierającym wiele kości tych prehistorycznych zwierząt.

AUTOSTOP W CZECHOSŁOWACJI

Sekretariat Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Czechosłowackiej zatwierdził na swym ostatnim posiedzeniu projekt organizacji autostopu w Czechosłowacji. Podjęcie ostatecznej decyzji w tej sprawie poprzedziła dyskusja, z której inicjatywą wystąpił praski młodzieżowy dziennik „Młoda Fronta”.

Z autostopu zgodnie z opracowanym projektem korzystać może młodzież w wieku od 16 do 27 lat. Zgłoszenia przyjmować będą organizacje Związku Młodzieży Czechosłowackiej w zakładach pracy, w szkołach oraz miejscach zamieszkania.

KWITNA ŚLIWY

W miejscowości Udine w północnych Włoszech zakwitły przed kilku dniami śliwy. Temperatura wynosiła wówczas minus 2 stopnie Celsjusza, a okoliczne polski były zamrożone.

Akcenty zimnowojenne w liście prez. Johnsona

Rozpoczęcie sesji rady NATO

W poniedziałek rozpoczęły się w Paryżu obrady sesji rady NATO.

Przy otwarciu sesji sekretarz stanu USA, Rusk, odczytał list prezydenta Johnsona do uczestników obrad. List ten podkreśla pozytywny stosunek rządu USA wobec NATO i wobec Europy, ale tylko jako „silnego partnera”, a jednocześnie zawiera akcenty wyraźnie zimnowojenne.

Prezydent USA oświadczył, że tak jak jego poprzednicy, jest szczerze oddany sojuszu atlantyckiemu, a także samemu stanowisku, jakie rządy USA i „większość Amerykanów”.

Jednym ze wspólnych celów USA i Europy jest, zdaniem Johnsona, zapewnienie NATO „równowagi w dziedzinie obrony”. Równowaga ta powinna się opierać na potężnych siłach nuklearnych i nie nuklearnych, „mogących zapobiec agresji i pozwolić NATO na udzielenie odpowiedzi na wszelką agresję siłami odpowiadającymi „groźbie”.

W związku z tym Stany Zjednoczone utrzymują będą w Europie siły zbrojne stanowiące ekwiwalent 6 dywizji amerykańskich, dopóki będzie to potrzebne.

„W obecnych okolicznościach — pisze Johnson — nie ulega wątpliwości, że siły te będą nadal potrzebne”. Jednocześnie sojusznicy z NATO powinni wnieść również swój pełny wkład do atlantyckiego systemu wojskowego, tak aby w ramach partnerstwa ciężary i odpowiedzialność były równo podzielone.

Johnson zaznaczył też, że tylko zjednoczona i silna

Kurdowie nie rezygnują z walki

KAIR (PAP)

W poniedziałek przedstawiciel „Demokratycznej Partii Kurdystanu w Kairze, Akraul, kategorię zaprzeczył doniesieniom, jakoby przywódca powstańców kurdyjskich Barzani podjął decyzję kapitulacji.

Podkreślił on, że Barzani, jak i poprzednio, cieszy się całkowitym poparciem i zaufaniem całej ludności kurdyjskiej i że rewolucja Kurdów weszła w taki etap, iż żadna siła nie jest w stanie zatrzymać jej dalszego rozwoju.

Wszystko to uocniło pozycję przywódców kurdyjskich. Dysponując takim poparciem wywołują oni obecnych przywódców irackich do położenia kresu tragedii i zagwarantowania praw ludności kurdyjskiej na gruncie przyznania jej autonomii w ramach Republiki Irackiej.



Przemysł chemiczny na pierwszym planie rozwoju gospodarki narodowej

Uchwala plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Plenum Komitetu Centralnego KC KPZR zaaprobowало przedstawiłony w referacie N. S. Chruszczowa program dalszego rozwoju przemysłu chemicznego na najbliższych 7 lat 1964 — 1970.

Powzięta jednomyślnie uchwała plenum głosi: „Uważając realizację tego programu za najważniejsze zadanie partyjne i państwowe, na które wykonanie należy skoncentrować w najbliższym okresie siły partii i narodu”.

„Nasza partia marksistowsko-leninowska, partia rewolucji socjalistycznej — stwierdza m. in. uchwała — całą swą działalność opiera na naukowej podstawie i występuje jako potężna siła rewolucyjna w budowie nowego świata, w rozwoju produkcji, nauki i techniki”.

„W obecnych warunkach pierwszorzędne znaczenia nabiera priorytet rozwoju najbardziej przodujących gałęzi gospodarki, pozwalający w krótkim terminie uzyskać maksymalny ekonomiczny efekt dokonywanych inwestycji. Szczególnie doniosła rola w rozwoju gospodarki narodowej kraju przypada obecnie w dziedzinie przemysłu chemicznego jako jednej z najważniejszych dziedzin dalszego rozwoju rolnictwa, innych gałęzi gospodarki i podniesienia dobrobytu ludności. Najnowsze odkrycia w dziedzinie chemii, fizyki, biologii i matematyki powodują ogromne przyspieszenie rozwoju sił wytwórczych społeczeństwa. Pomyślna budowa materiałno-techniczna bazy komunizmu pod wieloma względami zależy od tego, jak szeroko i w jakiej rozciągłości w gospodarce narodowej wykorzystywać się będzie najnowsze zdobycze nauki i techniki”.

Plenum podkreśliło, że „przemysł chemiczny wysuwa się obecnie na pierwszy plan w rozwoju gospodarki narodowej, ponieważ zastosowanie produktów chemii dokonuje zasadniczych jakościowych przemian w głównych gałęziach produkcji materialnej. Przemiany te pozwalają zwiększyć rozmiar produkcji, podnieść jej jakość, zapewnić wzrost akumulacji dla reprodukcji rozszerzonej i dalszej poprawy dobrobytu ludności”.

Plenum KC KPZR za główne i niecierpliwie żąda, aby w dziedzinie przemysłu chemicznego, w szczególności w produkcji środków i wysiłków na stworzenie potężnego przemysłu chemicznego.

Przewiduje się, że do 1970 roku produkcja nawozów sztucznych osiągnie 70—80 mln ton, herbicydów i innych środków ochrony roślin — 800 do 900 tys. ton, włókien sztucznych — 1.850 tys. ton, tworzyw sztucznych — 3,5 — 4 mln ton.

Ogromne możliwości chemii — podkreśla dalej uchwała — powinny być przede wszystkim wykorzystane w celu dalszego rozwoju produkcji rolnej i stworzenia w kraju obfitości artykułów żywnościowych.

Plenum KC KPZR uważa, iż „zadaniem najbardziej palącym jest zwiększenie produkcji zboża w ciągu najbliższych lat o 5—7 miliardów pudów, to jest podniesienie globalnej wysokości zbiorów w roku 1970 do 14—16 miliardów pudów”. Pozwoli to całkowicie zaspokoić zapotrzebowanie kraju na zboża, uzupełnić zapasy państwowe i uzyskać niezbędną ilość mięsa, mleka i innych produktów rolnych.

Za jedno z najważniejszych zadań uważa plenum rozwój rolnictwa na ziemiach nawadnianych i stworzenie podstawy dla uzyskiwania na nich ustalonej ilości zbóż, zwłaszcza ryżu i kukurydzy.

Plenum ustaliło, iż w oparciu o stosowanie na szeroką skalę materiałów chemicznych należy do roku 1970 zwiększyć produkcję tkanin do 12,3 miliarda metrów, to jest prawie półtora krotnie w porównaniu z rokiem 1963, a produkcję obuwia do 650 milionów par, czyli również prawie półtora krotnie. Przewiduje się także poważny wzrost produkcji innych artykułów pierwszej potrzeby.

Rozwój nowych gałęzi przemysłu chemicznego — stwierdza uchwała — stwarza ogromne możliwości obniżenia cen detalicznych artykułów powszechnego użytku.

W możliwie największym stopniu — oznajmia uchwała — należy zastępować tworzywami sztucznymi metale kolorowe, zwłaszcza w przemyśle elektrotechnicznym i w budownictwie maszyn dla przemysłu chemicznego i naftowego oraz zabiegając o stosowanie na szeroką skalę tych materiałów w budownictwie.

Plenum postanowiło, iż należy uruchomić produkcję pełnowartościowych syntetycznych materiałów zastępczych dla surowców spożywczych, tak by już w latach 1967—1968 nie używać do celów technicznych zboża, cukru, tłuszczów roślinnych i innych artykułów spożywczych.

Uchwała plenum KC KPZR, zwracając uwagę na ważne znaczenie rozwoju produkcji sprzętu dla przemysłu chemicznego, przewiduje wysokie tempo jej wzrostu. W tym celu zamierza się odpowiednio zwiększyć moc produkcyjną istniejących już zakładów oraz zbudować wyspecjalizowane zakłady budowy maszyn.

Plenum podkreśliło, że „wykonanie nakreślonego programu rozwoju przemysłu chemicznego wymaga gruntownego usprawnienia organizacji budowy zakładów chemicznych i wyposażenia ich w sprzęt”.

Za jedno z bardzo ważnych zadań uważa plenum szerokie i wszechstronne wykorzystanie materiałów odpadowych i surowcowych produktów ubocznych w samym przemyśle chemicznym oraz w innych gałęziach produkcji, mianowicie w metalurgii, przemyśle węglowym, naftowym, cementowym i leśnym.

Uchwała przewiduje wzmocnienie bazy doświadczalnej instytutów i laboratoriów. Stwierdza też, iż państwowy komitet koordynacji prac naukowo-badawczych powinien czuwać przede wszystkim nad tym, by najnowsze osiągnięcia nauki były możliwie szybko wykorzystywane w produkcji, oraz by materiały chemiczne znalazły drogę do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Przewiduje się intensyfikację szkolenia kadr dla przemysłu chemicznego oraz dla budownictwa maszyn dla tego przemysłu. Przewiduje się także rozszerzenie sieci szkół wyższych i średnich szkół zawodowych.

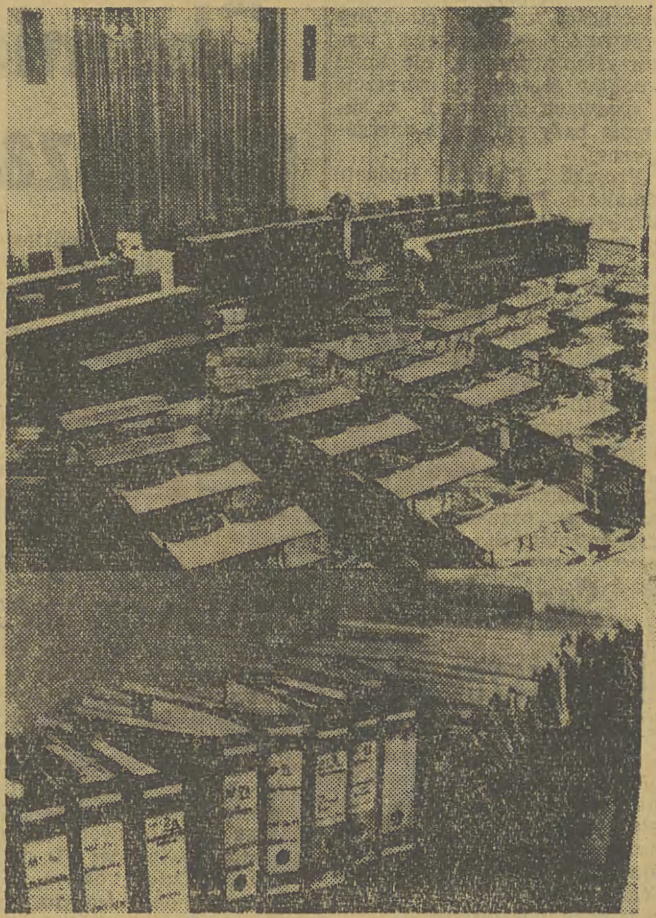
Plenum KC KPZR wyraziło niezłomne przekonanie, iż partia i naród potrafią program przyspieszonego rozwoju przemysłu chemicznego jako sprawę o pierwszorzędnej doniosłości państwowej, jako sprawę, która ma ogromne znaczenie dla budownictwa komunistycznego, dla gospodarki kraju i dla umocnienia potęgi kraju rad.

„W obecnych warunkach — głosi uchwała — życie i postęp naukowo-techniczny pozwalają uzupełnić leninowską formułę: komunizm równa się władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju — stwierdzeniem o potrzebie chemicznej całej gospodarki narodowej. Z całkowitym usatysfakcjonowaniem możemy obecnie powiedzieć: komunizm jest to władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju plus chemizacja gospodarki narodowej”.

Kenia — 35 państwo Afryki — uzyskała niepodległość.

Najwyższy szczyt Kenii, na którym alpinista Kisol Munojo zatknął flagę niepodległej Kenii w dniu 12 bm.

Fot. — CAF



Demobilizacja ochotników algierskich

ALGIER (PAP)

Powołując się na koła wojskowe tutejsze „Alger Republicain” donosi, że w niedzielę zdemobilizowano w Tlemencie 900 byłych partyzantów-ochotników, którzy wstąpili do armii w związku z październikowym konfliktem algiersko-marokańskim.

Dalszych 900 ochotników będzie zdemobilizowanych w najbliższym czasie.

W niedzielę wieczorem prezydent Ben Bella powrócił do Algieru. Opuszczając Tunis podał on do wiadomości, że zaprosił prezydenta Bourguibę do złożenia oficjalnej wizyty w Algierii. Wizyta ta jest oczekiwana na wiosnę przyszłego roku. Ben Bella wypowiedział się za jak najczęstszy, między szefami państw, powołując się na przykład rozmów przeprowadzonych z okazji obchodów ewakuacji wojsk francuskich z Bizerty.

Fot. — CAF

SPORT • SPORT

Ustalono skład saneczkarzy na Olimpiadę w Innsbrucku

Ustalono już skład saneczkowej reprezentacji Polski na IX zimowe igrzyska olimpijskie w Innsbrucku.

Do Innsbrucka wyjedzie 12 zawodników i zawodniczek. Saneczkarzom, jako pierwszym sportowcom przyznano „piąte kółko olimpijskie”.

W skład reprezentacji Polski powołani zostali następujący zawodnicy i zawodniczki: Jedyński kobiet: Janina Suszczyńska, Anna Zróbikowa, Barbara Flontowa, Irena Pawelczyk, Helena Macher.

Jedyński mężczyźni: Lucjan Kudzia, Jerzy Wojnar, Ryszard Fedrak, Mieczysław Pawelkiewicz, Edward Fender i Romuald Żukowski.

Dwójki — mistrzowie i wicemistrzowie świata: Ryszard Fedrak i Lucjan Kudzia oraz Mieczysław Pawelkiewicz i Edward Fender, a także mistrzowie Polski — Romuald Żukowski i Janusz Daras.

W czasie spotkania w Krynczy saneczkarze wystąpili po raz pierwszy w strojach olimpijskich. Spotkali się z ogólnym uznaniem. Wśród zaproszonych gości obecni byli przebywający na treningu w Krynczy saneczkarze USA i Anglii. Zawodnikom USA przedstawił warszawskie przywódnictwo sportowe wreczył upominek w postaci sanek.

Olimpijska reprezentacja Polski do końca miesiąca trenować będzie w Krynczy, gdzie są świetne warunki, a od wtorku — 17 bm. — czynnym będzie tor na całej długości.

W kilku wierszach

Pilkarska Slovana Bratislava zakwalifikowała się do trzeciej rundy rozgrywek o Puchar Zwycięzców Pucharów, zwyciężając walijską drużynę Borough United 3:0 (1:0).

Reprezentacja Uniwersytetu Warszawskiego spotkała się w Belgardzie w meczu judo z drużyną miejscowego uniwersytetu. Wygrali gospodarze 3:1.

W Hanoi zakończyły się piłkarskie mistrzostwa Armii Zaprzyjaźnionych. W finałowym meczu Związek Radziecki pokonał Albanie 2:0. A oto końcowa klasyfikacja drużyn: 1. ZSRR, 2. Albania, 3. CSRS, 4. Węgry, 5. Rumunia, 6. Polska, 7. NRD, 8. Bułgaria. Warto przypomnieć, że Polskę reprezentowała w turnieju warszawska Legia.

68 krajów zgłosiło się do piłkarskich mistrzostw świata

15 grudnia upłynął termin zgłoszenia do piłkarskich mistrzostw świata 1966 roku, które odbędą się w Anglii. Jak podał Sekretariat Generalny Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) do mistrzostw zgłosiło się rekordowa liczba drużyn — 68 krajów. Dotychczasowy rekord ustanowiony został przed eliminacjami w Chile w 1962 roku, kiedy to zgłosiło się 56 państw. Ale w trakcie eliminacji 4 zespoły wycofały się. Jubileuszowe mistrzostwa świata w 1966 r., które zakończą obchody stulecia piłkarskiego, będą miały więc rekordową obsadę. Z udziałem w eliminacjach zwolnieni zostali gospodarze turnieju — piłkarze Anglii oraz obrońcy tytułu mistrza świata — reprezentacja Brazylii.

Najwięcej drużyn zgłosiło się z Europy (31 na 33 federacje krajowe). Ponadto w eliminacjach walczyć będzie 14 zespołów Afryki (na 35 państw), reprezentacje wszystkich 10 krajów Południowej Ameryki, Północnej i Środkowej Ameryki oraz 6 Azji.

Losowanie eliminacji odbędzie się 30 i 31 stycznia w Zurichu.

Wśród zgłoszonych znajdują się także reprezentacja Polski.

Puchar Europy w koszykówce

W rozegranym w Antwerpiu spotkaniu 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn mistrz CSRS Dukla Kolin pokonał mistrza Belgii, Brabo VC 3:0 (15:13, 15:7, 15:3).

Dozsa Ujpest wygrała z Blaugelb Wiedeń 3:0 (15:10, 15:8, 15:5).

W stolicy Austrii rozegrano również dwa mecze 1/8 finału Pucharu Europy drużyn kobiecych. Mistrz CSRS, Dynamo Praga wygrał pierwsze spotkanie ze Slovanem-Olimpią Wiedeń 3:0 (15:1, 15:2, 15:2) i rewanż również 3:0 (15:10, 15:5, 15:7).

Zwierzynieklemu odebrano tytuł mistrzowski

Sprawa podrabiania i fałszowania podpisów na kartach zdrowia wśród sportowców krakowskich nie jest zakończona. Skutki całego zajścia są jednak już widoczne. Na podstawie decyzji WGD Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej — trzeci decydujący mecz Zwierzyniecki — Wawel, wygrany na boisku przez „Łajkoników”, zwerfifikowano jako w.o. dla Wawelu. Powód — nieposiadanie przez zawodników Zwierzynieckiego ważnych kart zdrowia. Weryfikacji sportowcy wyprzedzili odczynnie sądowe w tej sprawie.

Jaki będzie finał tej sprawy — nie wiadomo. Rozgrywki o awans do I ligi odbędą się dopiero na wiosnę. Zwierzyniecki zapowiada złożenie odwołania.

Hokełcl Finlandii wygrują z Norwegią

W miejscowości Lauritsala w południowo-wschodniej Finlandii rozegrano między państwowe spotkanie w hokeju na lodzie Finlandia — Norwegia. Wygrała drużyna fińska — 4:0 (1:0, 2:0, 1:0). Pierwszy mecz obydwu zespołów, który odbył się w niedzielę w Helsinkach zakończył się wynikiem remisowym — 2:2.

Dnia 14 grudnia 1963 r. zmarł nagle w wieku 48 lat Antoni Szablowski

długoletni pracownik Przemysłu Metalu Nieżelaznych, kierownik Działu Planowania Zakładów Cynkowych „Trzebiń” w Trzebinii.

W Zmarłym straciłmy oddanego i ofiarnego pracownika i nieodżałowanego kolegę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA ZAKŁADÓW CYNKOWYCH „TRZEBIŃ”

Wyrazy głębokiego współczucia stroskanej Rodzinie zmarłego nagle

ANTONIEGO SZABLOWSKIEGO
kierownika Działu Planowania Z. O. „Trzebiń” przesyłają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY

Chemia — dla każdego

(Od stałego korespondenta AR w Moskwie)

W MOSKWIE wczesną zapała grudniowy zmierzch. Przed godz. 16 w czasie największego ruchu ulicznego w trzech punktach miasta — przy ul. Gorkiego, Prospektie Komsomolskim oraz Prospektie Lenina zapalają się neony obecnie najmodniejszych tutaj sklepowych „Syntetyka” — „delikatów” radzieckiej chemii. W dniach, kiedy na Kremlu obradowało plenum KC KPZR, poświęcone problemom dalszego rozwoju przemysłu chemicznego, szczególnie rzucają się w oczy zmiany, jakie chemia w ciągu ostatnich trzech lat wprowadziła do życia człowieka. Piszę: w ciągu ostatnich trzech lat — aczkolwiek od pierwszego „chemicznego” plenum KC KPZR minęło pięć i pół roku. Tamto plenum poświęciło podwalny przemysł chemicznego, produkującego wyroby dla szerokiego rzesz odbiorców. Uplynał jednak jakiś czas zanim ruszyły zakłady przemysłowe, które wtedy dopiero powstawały, zanim ich produkcja dotarła do sklepów.

W sklepie „Syntetyka” przy Prospektie Lenina, odwiedzanym co dzień przez około 50 tysięcy klientów, poinformowano mnie, że we wszystkich stoiskach oferuje się 12 tys. artykułów. Kiedy przed trzema laty sklep otwierano, miał on do zaprezentowania 5 tys. różnych wyrobów. Na jeszcze jedną zjawiskę zwrócić można uwagę. Około 80 procent artykułów jest produkcyjnie radzieckiej, a w niektórych działach, np. futrzarskim — 100 procent. Trzy lata temu wyrobów radzieckiej chemii było w sprzedaży trzy razy mniej.

Przeważały wyroby importowane.

Radziecka chemia konfekcyjna i odzieżowa szybko „chwytą” nowość mody światowej. Jest to, jak mi się wydaje, pierwszy i tajemniczy jej obrzydliwego powodzenia. Drugą przyczyną wielkiego wzięcia wyrobów ze sztucznych włókien oraz z tworzyw syntetycznych stanowił ich praktyczność i tanieństwo. Przeciętnie cena wyrobów z syntetyki jest 2—3 razy niższa aniżeli futer czy wełny. Dzięki temu chemia użytkowa konkuruje skutecznie z wyrobami odzieżowymi i wełny i bawełny, zmusza je do zmiany przestarzałych fasonów i wzorów, do szukania sposobów obniżki kosztów produkcji oraz cen.

Kilka dni temu odbyłem spacer po jednym z moskiewskich sklepów „Syntetyka” w towarzystwie dwu warszawiaków. Oto ich opinie: — futra ze sztucznych karakułów dobrze się prezentują, są modnie uszyte, bardzo tanie; — czapeczki damskie ze sztucznych „nisiołów” odznaczają się fasonami lansowanymi przez zagraniczne domy mody na bieżący sezon; — bardzo atrakcyjne są czapeczki dziokejki ze sztucznej skóry.

— wiele ładnych rzeczy dla turystów i samochoźdźczy. m. in. silczone białe kanistry do wody, gabczaste poduszki, koszyczki o bardzo ładnych fasonach.

To nie wszystko. Była jeszcze mowa o bluzkach z syntetycznych tkanin — że dobrze uszyte i nieprzeźroczyste. O bieliznie — że w doskonałym gatunku i w dobrym guście. O kurtkach

ze sztucznej skóry — że dla eleganek. O damskich płaszczach, kurtkach stebnowanych w kratę, z podpinkami ze sztuczno futra, że takie, jak najmłodszym sądząc produkcja łódzkiej „Tilmeny”.

Plaszcze z futrzaną podpinką pojawiły się w sprzedaży tuż przed rozpoczęciem ostatniego, „chemicznego” plenum KC KPZR. Cieszą się one wielkim powodzeniem, podobnie jak męskie z ciepłą podpinką niepokiwane (bardzo obawia się, że zbyt przypomina „waciaki”) oraz damskie plaszcze z przędzy typu ortalonu i plaszcze z podwójnego ganeksu, krewnaka kapronu — ze sztuczny futerkiem. Wyparły one plaszcze fińskie, które niedawno jeszcze były krzykiem mody.

Wielu materiałów i wyrobów z syntetyki chemicznych ciągle jest w sklepach za mało. Po niektórych atrakcyjne tkaniny i artykuły konfekcyjne ustawa się kolejką. Aby temu zapobiec, sklepy „Syntetyka” zorganizowały sprzedaż tego rodzaju artykułów na zamówienie. Klient składa zapotrzebowanie w sklepie, zostawiając swój adres lub numer telefonu, a kiedy sklep otrzyma towar zawiadoma poczówką lub telefonicznie nabywcę, że zamówiony towar można odebrać w sklepie. Złag ten, oczywiście, nie zlikwiduje luk w zaopatrzeniu rynku. Dlatego ogni handlu zwrócone są na przemysł, który nie miał co dzień donosi o uruchomieniu nowych kombinatów i rozpoczęciu produkcji nowych wyrobów.

RYSZARD BĄDOWSKI



O SPOKOJNY DZIEŃ I SPOKOJNĄ NOC

Lata zatarły nieco ich polityczną metrykę. W starych aktach przetrwały jednak nie retuszowane głowy w „kościuszkówkach” lub kaszkietach, a pamięć zachowała sylwetki z opaskami, spinającymi ramię i z karabinem przyczepionym przez plecy. Nikt nie pisał im bohaterkich panegiryków. Niewiele wie, że te pierwsze ochotnicze zaciągi, zasilające rezerwy milicyjne mocno wykrywały się w walce z bandami i polityczną dywersją lat czterdziestych, a w samym tylko regionie krakowskim blisko 50 ORMO-wców padło na posterunku w obronie ludowych praw młodej Rzeczypospolitej i społecznego ładu miast i wsi.

A potem, kiedy zgniecione podziemie przestało zagrażać dzwignąjącemu się krajowi, a ORMO-wcy złożyli niepotrzebny już brzoń — zapomnieliśmy trochę o nich. Dostojnie, zmieniając klimat i scenariusz, w których wyrastaliśmy z demokracji w socjalizm, a ich szeregi stały ciągle w niezmiennym odwodzie. Powszedniemu więc powoli hasła, o czuwającej ORMO, rozszerza się tu i ówdzie kolportaż opinii, rodymany sprawami ludzi, których w szeregi tej organizacji rzucił przypadek. Byli i tacy, którzy próbowali szukać w niej bądź społecznej alibi, bądź legitymacji, która ułatwiała im miarę większe i mniejsze draństwa.

ORMO nie przesła jednak w stan spoczynku. Takiego rozkazu nie wydała nigdy jej naczelna komenda. Takiego rozkazu nie wydało również społeczeństwo. ORMO trzeba było jedynie „przemundurować”, nauczyć nowoczesnej taktyki, wyposażać w brzoń, która byłaby niezawodna w rozładowywaniu współczesnych pięć społeczeństw.

Ostatnie lata, a szczególnie rok bieżący, ustaliły pozycję i stanowisko Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. W maju tego roku, na posiedzeniu egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR rozważano sprawę owego „przemundurowania” ORMO. Przewidując, że w najbliższych miesiącach czekały nowe zadania. Miały one:

- zmienić stary „uniform” organizacyjny przez powołanie sprężystych Komitetów Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, odpowiedzialnych na obszarze swego działania za całą architekturę tej organizacji, a więc za sprawne organizowanie jej przebudówek, za polityczny i moralny wystrój jej wnętrza;
- powołać w miejsce dawnych rad — sprawny aparat wykonawczy: sztab Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

We wrześniu bieżącego roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej podjęło koncepcję Egzekutywy. Uchwała nr 272 powołała do życia Wojewódzki Komitet Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej i jej sztab. Komitet ów tworzą czołowi przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej i ZSL, rad narodowych i Komendy MO, ZMS i Chórągwi ZHP, ZMW i Wojewódzkiego Sztabu ORMO. Są wśród nich znani działacze społeczni i popularni publicyści, posłowie i kierownicy ważnych politycznych i gospodarczych resortów.

Tak więc organizacja ORMO-wska otrzymała bardzo ważny adres społeczny: u boku terenowych organów władzy ludowej, aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego stała się realnym i skutecznym ogniwem, łączącym społeczeństwo z jego milicją.

Nieważne czy jesteśmy mieszkańcami półmilionowego Krakowa, nieważne czy błądzimy ciemnymi ulicami Wierzyńskiej, zaułkami starego Tarnowa, czy polną ścieżką Powroźnika. Nieważne czy wleczemy się krakowską „osemką”, sądecką taksówką, własnym „Trabantem”, czy zakopińskim fiakrem. Nieważne czy przechodzimy zebra w przemyku Plant, czy poprzez tory Muszyny. Wszędzie może spotkać nas zła przygoda — wtedy szukamy milicjanta.

Byłoby to jednak niepotrzebny i bardzo kosztowny luksus, gdyby nasze bezpieczeństwo strzegła umundurowana służba w każdym tramwaju, na każdej uliczce i przy każdej ścieżce. Podobnie jak kadry lekarskiej towarzyszyć musi zawodowa kadra pielęgniarska, tak milicyjną służbę wspierać winna służba pomocnicza. Paralela to wprawdzie nieuprzedmiotowiona — „pielęgniarska” funkcja ORMO nie jest bowiem funkcją zawodową — niemniej jej służba ma charakter pielęgniarski, teren działania bardzo rozległy, a jej pomoc szczególnie pożądana:

- na wszystkich drogach, po których poruszają się pojazdy i chodzą piesi,
- na ścieżkach pijańskich,
- w zaułkach chuligańskich,
- tam, gdzie krok dzieli nieletnich od demoralizacji i przestępstwa,
- tam, gdzie grozi wybuch pożaru,
- tam, gdzie społeczne i prywatne mienie ochraniać trzeba przed złodziejem,
- tam, gdzie przestają działać sanitarno-porządkowe hamulce,
- tam, gdzie krzyczy się „sędzia-kalosz”,
- tam, gdzie orkiestra wymierza takt wielkim marszom lub dużym zabawom,
- tam, gdzie wabi ludzi zielen, woda i piasek,
- tam, gdzie człowiek spotyka się sam na sam ze zwierzyną łowną i rybą.



Nowoczesną bronią ORMO-wca nie jest ani pepesza, ani pistolet w kaburze, choć i w taką broń często się go ubrają. ORMO-wiec, działający w interesie społeczeństwa, stawia przede wszystkim otwarcie i jawnie przed każdym obywatelem obowiązek przestrzegania wszystkich przepisów oraz wyjaśnienia konsekwencji i następstwa wynikające z ich łamania. Wszelkie przejawy donosicielstwa i kaperownictwa są w tej organizacji niedopuszczalne i uznane za wysoce szkodliwe.

Szczególne zadania powierzone zostały ORMO-wcom służby ruchu. Region krakowski zarejestrował już bowiem ok. 120 tys. pojazdów mechanicznych, które w sezonie rosą w dwójnasób, zaślane „taborem” turystycznym innych regionów i zagranicy. ORMO-wska służba „z lizakiem” zapracowała już na wdzięczność społeczeństwa, zdobyła autorytet.

Do młodych formacji ORMO należą również drużyny kobiece. Tworzą je w przeważającej mierze doświadczeni pedagodzy, znający problemy wychowania i opieki nad nieletnimi. Szkoda tylko, że działalność tych drużyn nie została należycie doceniona, jak dotychczas, przez Ligę Kobiet.

Opinia publiczna uderzyła ostatnio na alarm. Domaga się zdecydowanej i bezkompromisowej walki z chuligaństwem, żąda zabezpieczenia spokoju i porządku publicznego.

Organizacja Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej otrzymała i tu nowe zadania. Do walki z chuligaństwem, niezależnie od milicji, zaangażowana została poważnie również jej rezerwa. Wzmocniona ona służby patrolowe MO o zmierzchu i w nocy, przejmując do bezpośredni nadzór bardziej zagrożone rewiry. Na wsiach powierzono opiece ORMO wszystkie zabawy ludowe, festyny i imprezy rozrywkowe. ORMO-wcy pełnią tam funkcję straży przybocznej władz i organizatorów społecznych.

Rokrocznie statystyczny obraz strat narodowych powlekają kradzieże mienia społecznego i własności prywatnej.

ORMO-wcy mogą pośrednio pomagać w pościgach i bezpośrednio ujęciu złodziei, to jednak nie jest ich zadaniem zasadniczym. Spoczywa na nich głównie obowiązek profilaktycznego zabezpieczenia mienia i nie dopuszczenia do kradzieży w zakładach pracy, placówkach handlowych i innych obiektach gospodarczych. To oni w codziennej służbie wieczorami i nocą, zobowiązani są obchodzić wyznaczone rewiry, sprawdzać zamki i klódki na bramach i drzwiach magazynów, sklepów i kiosków, zwracać uwagę na wafesających się, podejrzanych osobników.

Nowoczesne jednostki ORMO winny być wyposażone w najskuteczniejszą broń i stosować winny najskuteczniejszą taktykę. Będzie nią zawsze wysoki moralnie skutecznym tej organizacji i opanowanie wiedzy, związanej z jego społeczną funkcją. Te wiedzę zdobywają ORMO-wcy w swoich jednostkach, w swoich grupach specjalistycznych. Przygotowują się do odpowiedzialnej służby w długich cyklach zajęć teoretycznych i praktycznych. Opanowują wiedzę techniczną z zakresu łączności radiowej, telefonicznej, sieci sygnalizacyjnej. Poznają środki chemiczne i środki techniki kryminalistycznej. Uczą się poznawać różne bronie, przygotowują się do eliminacji strzeleckich, organizują lokalne imprezy sportowe, przygotowują występy kulturalne.

Poza wspomnianymi już drużynami kobiecymi i służbą ruchu coraz wyraźniej wyodrębniają się jednostki przygotowywane do walki ze spekulacją. Terenem ich działalności są placówki handlowe, bazy, targowiska. Do nich należy również ściganie „koników” biletowych przed kinami i lokalami rozrywkowymi. Działają grupy Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, których zadaniem jest ochrona wód, sprawowanie nadzoru nad rzekami, walka z kłusownictwem rybnym. Są grupy ORMO-wskie specjalizujące się w prewencji przeciwpożarowej. Są grupy specjalistów w dziedzinie gospodarczej, zrzeszające ludzi o wykształceniu ekonomicznym oraz fachowców pracujących w administracji przedsiębiorstw gospodarczych. Miłośników kamery przyciągają jednostki techników fotografii, kreślarzy, rysowników.

Jedną z podstawowych form organizacji służby ORMO-wskiej są samodzielne, terenowe i przyzakładowe placówki ORMO. Ich liczba sięga już setki i skupia blisko 2 tysiące członków. Terenowe placówki są organizowane na peryferiach miast i wioskach, oddalonych od posterunków MO. Ścisłe współdziałanie placówek ORMO z komitetami blokowymi, z prezydiami rad narodowych i sołtysami — to ich podstawowe zadanie.

Czas służby w placówkach powinien być podawany do wiadomości mieszkańców. Zadaniem takiej placówki jest:

- utrzymywanie bezpieczeństwa, ładu i porządku w rejonie działania placówki,
- załatwianie spraw bieżących zgłaszanych przez mieszkańców danej miejscowości w zakresie porządku i bezpieczeństwa,
- utrzymywanie łączności z jednostkami MO i przekazywanie wiadomości o stanie porządku w ich rejonie.

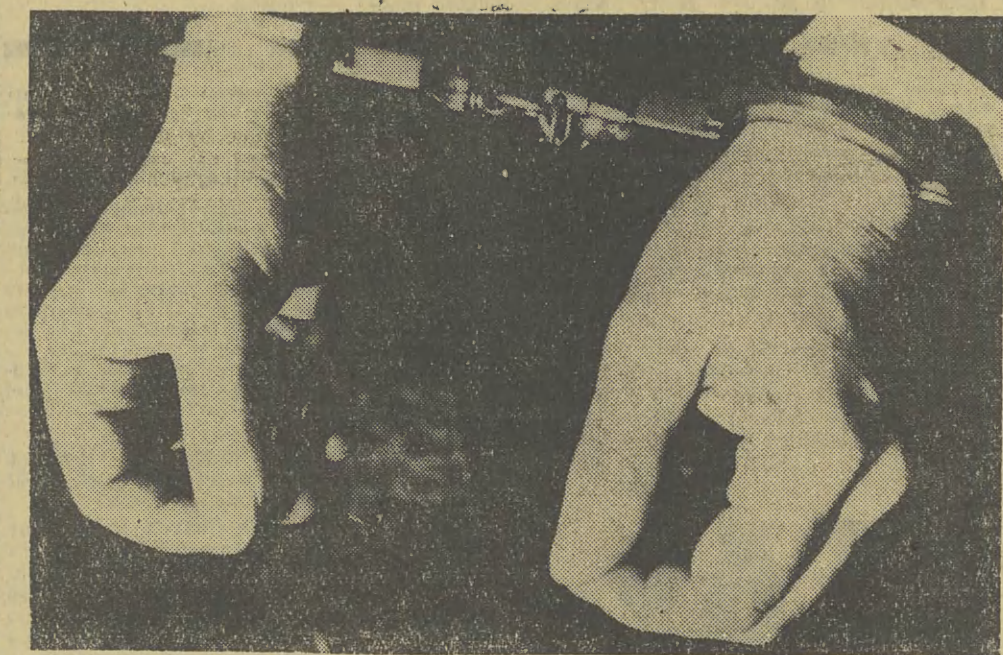
ORMO-wska armia ziemi krakowskiej liczy już 12 tysięcy członków (w miastach 6.500, na wsi 5.500). To jeszcze niewiele, zwłaszcza w terenie wiejskim. A jednak i tej armii dało się utworzyć „bataliony” i „brygady” do specjalnych poruczeń. Latem „brygady” rozsiadają się nad niebezpiecznymi wodami, okupują miejscowości wczasowo-turystyczne. I mają tam pełne ręce społecznej roboty.

Trzeba, aby te społeczna robota ORMO-wców dostrzegła i oceniła właściwie miejska i wiejska społeczność naszego regionu. Trzeba, aby darzyła ORMO-wskie drużyny coraz cieplejszym zaufaniem, poparciem i pomocą.

Nie będzie się tolerować w szeregach ORMO ludzi nadużywających ORMO-wskiej legitymacji dla własnych celów. Nie w nich miejsce dla bufonów legitymujących się w życiu codziennym świadectwem niedostatecznym.

Ogłaszamy wielką mobilizację. Czekamy na społeczny załączek do ORMO-wskiej armii wszystkich tych, którzy zdobyli zaufanie w swoim kręgu społecznym, którzy ukołochali uczciwość, porządek, ład i proste ludzkie prawo do spokoju i bezpieczeństwa.

To nasza wspólna sprawa. To dobry dzień naszego zakładu biura, szkoły, sklepu, tramwaju. To spokojna noc naszego domu, naszego podwórka i naszej ulicy.



Mogłem ich widzieć z mojego okna, a przypuszczalnie widzieli ich także moi sąsiedzi. Wystawali przeciw godzinami, palił papierosy, zaczęli ośmielnie kobiety, a często pił w bramie wino lub wódkę. To, że była także i wódka, można było stwierdzić jedynie, kiedy stukli butelkę. Normalnie bowiem chowali fiaski i kiedy ułóżono się ich większa ilość brał do worka turystycznego na motor i wywoził. Widocznie uważali, że zebrało się już dość na następną „ewiartkę”. Nie sprzedawali tylko butelek od wina. Te można było od czasu do czasu zauważyć na trawniku lub w klatkach schodowych. Ich bowiem, jak dotąd nie skupują sklepy. Kiedy się wyraźnie nudził i kiedy był na „obrotach” szli gromadą i tłuł latarnie. Czasami to i 2 razy w tygodniu przyjeżdżali ci z zakładu energetycznego i wkręcali nowe żarówki. To że przyjeżdżali to była zasługa przewodniczącego naszego komitetu blokowego, który interweniował, że na ulicy znowu ciemno...

Pan pyta dlaczego nikt z nas nie zajął się skutkiem a tylko przyczyną? Ja wiem? Ja powiem od siebie: Ja już kilkakrotnie zamierzałem porozmawiać z tymi chłopakami, ale się bałem. Cóż bym zrobił sam, w pojedynkę? Tak samo nie chciałem wzywać milicji. Ostatecznie mogłoby się wydawać, że to ja ich wzywam i oni mogliby kiedyś postawić mi nogę w ciemnej ulicy. Czy to zresztą tylko moja sprawa? Przecież widzieli to również inni, a jak przyszło do zebrań Komitetu Blokowego to mówili się u nas o czystych klatkach schodowych, numerach orientacyjnych i trawnikach, ale nikt nie odważył się przeciwko nim wystąpić. Pan wie jak to było;

od zatrzymania do sprawy mogły czasami minąć miesiące a przez taki miesiąc sprawa awantury chadzał sobie wolno.

Nie proszę pana — mówi — starszy mocno siwy już człowiek, z którym rozmawiałem

na korytarzu krakowskiego sądu — przed tym to nikt nie chciał się narażać...

Za 46 dni

To „przed tym”, które występuje powszechnie niemal przy każdej rozmowie jaką prowadzi, jest niezwykle jednoznaczne. To znaczy; przed wielką kampanią prasową, przed wiadomością o rewizjach nadzwyczajnych ministra sprawiedliwości odrażało niskich wymiarów kary, przed wprowadzeniem trybu postępowania przyspieszonego i doraźnego w sprawach chuligańskich, przed...

Moi rozmówcy reprezentujący organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości mówią: Należy stwierdzić, że nastąpiło poważne ożywienie zarówno w działalności Milicji Obywatelskiej, organów sprawiedliwości, organów urzędu spraw wewnętrznych jak i kolegów orzekających. Wzro-

biłnemu, przeciwko spokojowi i bezpieczeństwu obywateli, z usprawianiem działalności kolegów karno-administracyjnych, które przyspieszyły tryb postępowania i podwyższyły sankcje pieniężne, wprowadzając w szeregach ośrodków tryb przyspieszony. Od początku bież. miesiąca obowiązują on już w Krakowie, Chranowie, Olkuszu, Tarnowie, Żywcu, Nowym Sączu, Myślenicach, Zakopanem i Nowym Targu. W najbliższym czasie przyspieszony tryb postępowania karno-administracyjnego za wykroczenia chuligańskie wprowadzony będzie w dwóch dalszych powiatach województwa krakowskiego.

O rozszerzenie frontu

Podjęto także — na co trzeba zwrócić szczególną uwagę — szereg zarządzeń towarzyszących. Tak np. przeprowadzono kontrole przestrzegania ustawy antyalkoholowej we wszelkiego rodzaju lokalach. Z inicjatywy organów MO, rady narodowe przystąpiły do kontroli celowości usytuowania szeregów barów, knajp czy restauracji. Wiele z nich bowiem znajdu-

ją się w nieodpowiednich miejscach — koło szkół, zakładów pracy itp. Jednym z efektów tych kontroli stała się likwidacja tzw. „wykańczalni” na Dworcu Głównym w Krakowie, gdzie zakazano sprzedaży alkoholu w godzinach od 22 do 6 rano.

Jeśli już mówimy o wódecie, barach i knajpkach — stwierdzają moi rozmówcy — to wypadałoby powiedzieć, że dołyczasowe doświadczenia, wyniesione choćby z owych czterdziestu kilku dni listopada i grudnia wskazują wyraźnie, że równoległe do walki z chuligaństwem powinien być stworzony front do walki z alkoholizmem. Alkoholizm jest bowiem jednym z korzeni, jedną z przyczyn chuligaństwa.

Większość wypadków, z którymi mieliśmy w tym okresie do czynienia — stwierdza przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej MO — spowodowanych było przez wódkę,

Placówka wodna ORMO na zalewie w Nowej Hucie, zorganizowana w dniu 1 maja 1963 roku składa meldunek ze swojej pięćmiesięcznej działalności.

Stan placówki: 10 członków, wydzienionych z terenowej placówki Osiedla Szkolnego. Dowódca: Jan Sykta. Baza: domek campingowy nad Zalewem, wyposażony w biurko, telefon i kajak. Zalogę przeszkolono. Drużyna pełniąca codziennie od godz. 14 do 21, a w niedziele i dni świąteczne od godzin rannych.

Zadanie dnia: nieruchym osobom wstęp do ośrodka wzbroniony! Uwaga na dzieci pozostawione bez opieki dorosłych.

Zadanie wykonane. Codziennie pełnią służbę 3-4 ORMO-wców, którzy wykonali w sezonie 563 służb w 4663 godzinach. Wyniki: 11 wniosków do kolegiów karno-administracyjnych za chuligaństwo; 13 osób nieatrakcyjnych doprowadzono do Komendy Dzielnicowej MO; ujęto 4 kłusowników ryb; upomniano 173 obywateli; przekazano funkcjonariuszom MO 9 osób z wnioskami na mandaty karne; przekazano Komendzie Dzielnicowej 5 notatek o różnych drobnych przestępstwach. — W książce służbowej nie notowaliśmy drobnych interwencji. — Pochełbną opinię wystawiło placówce kierownictwo w Domu Kultury Huty im. Lenina.

Wnioski: po udalym eksperymencie w roku przyszłym stajemy na starym posterunku.

Placówka kłobeca ORMO w Chranowie melduje: Stan placówki: trzy drużyny w Chranowie (18 członków), Trzebnin (7), Chelmku (6).

Drużyna w Chranowie pracuje od jesieni 1962 roku przy Powiatowym Zarządzie Ligi Kobiet. Dowódca: Lucyna Ściaga, pracownica Wydziału Zdrowia Prez. PRN. W skład drużyny wchodzi: 1 lekarz, 1 nauczycielka, i 16 członków ze średnim wykształceniem. Drużyna utrzymuje stały kontakt z Komendą Powiatową MO, Powiatowym Zarządzeniem Ligi Kobiet oraz Wydziałem Zdrowia i Oświaty Prezydium PRN. Dzień zbiorczy: każdy wtorek tygodnia.

Zadanie dnia: spotkanie z rodzicami w szkołach — przeprowadzanie wywiadów środowiskowych o nieletnich, zagrożonych moralnie — kontrolowanie zagrożonych ośrodków — odwiedzanie dziewcząt znajdujących się pod wpływem podejrzanych środków — przeprowadzanie kontroli w kinach — obserwacja kawiarni — świetlicy dworcowej, parku i „miejsca wagarowych”.

Drużyna spełniła swoje zadanie. W wyniku jej działalności 12 dzieci umieszczono w Domu Dziecka, 1 starszuch skierowano do Domu Starców, wysłano dziesiątki zawiadomień do rodziców o sprostereżeniach niewłaściwego zachowania się ich dzieci w miejscach publicznych. Wnioski: więcej takich drużyn w regionie krakowskim.



wszystkich i wszyscy powinniśmy tworzyć jeden front.

Ale walka z chuligaństwem to nie tylko ściganie i represje. To już jego ostatnia faz. Faza walki ze skutkiem. Tymczasem zaś istnieje potrzeba, pilna potrzeba walki z przyczynami, z korzeniami zła.

I tu nie wystarczy najlepsza intencja Milicji, która organizuje spotkania w zakładach pracy czy szkołach. Jeśli tradycyjnym już zwyciężym można apelować do kobiet o walkę z melinami, gdzie uplajają się do nieprzytomności ich mężowie i synowie, tak samo wydaje się, że z podobnym apelem można się zwracać do organizacji młodzieżowych, które jakoś nadal nie miały wychodzą na spotkania WIELKIEGO PROBLEMU, organizacji związkowych a nawet zwykłych, szarych mieszkańców ulic. Kto wie czy zamiast o czystości klatek i sprawach zieleńców (choć oczywiście to jest także ważne) nie warto by było pomówić w Komitetach Blokowych o sprawach młodzieży, ich zainteresowaniach i problemach wychowawczych.

Bardzo możliwe — zastanawia się głośno mój rozmówca — że można by tworzyć grupy ludzi przy Komitetach Blokowych, którzy zainteresowaliby się młodzieżą swojej ulicy, swego bloku, którzy by przyszłi z pomocą rodzicom, sygnalizowali im o ew. zagrożeniu ich dzieci. Chodziłoby więc o ukształtowanie typu społecznika miejskiego, podobnie jak to ma miejsce np. na warszawskim Żoliborzu, który potrafiłby wdrożyć gospodarować trochę czasu dla tych spraw. To samo można by powiedzieć w odniesieniu do zakładów pracy, szkół, in-ternatów itp.

Jeśli sądzimy bowiem, że wystarczy odwracać się od trudnych problemów, aby przestali być „trudne” to jesteśmy w błędzie. Nierozwiązywanie skomplikowanych spraw w momencie, kiedy one narastają powoduje, że mogą się skomplikować i komplikują. A wtedy jest już często za późno.

Jeśli sądzimy, że na wsi właśnie one są główną wyłęgarnią pijańskich awantur, chuligańskich wybrzków. Nie chodzi tu już bowiem tylko o spekulację, o nielegalny handel wódką, lecz o miejsce, w którym się pije, o higienę tych spelunek w końcu zaś o atmosferę melni, gdzie pijacy nie jest już skrupowany żadnymi normami, żadnymi ograniczeniami jakie jeszcze mogły mu narzucić lokal publiczny, obecność innych osób itp.

W poszukiwaniu społecznika miejskiego

Chuligaństwo i walka z nim, ze wszystkim jego przejawami nie jest tylko sprawą jednostek. Ani moja, ani Twoja, ani mego rozmówcy, który — bał jak sam się przyznał — bał się wystąpić przeciwko bandzie wyrosków z jego podwórka. Jest sprawą nas

już mówimy o melnacji to warto by dodać, że na wsi właśnie one są główną wyłęgarnią pijańskich awantur, chuligańskich wybrzków. Nie chodzi tu już bowiem tylko o spekulację, o nielegalny handel wódką, lecz o miejsce, w którym się pije, o higienę tych spelunek w końcu zaś o atmosferę melni, gdzie pijacy nie jest już skrupowany żadnymi normami, żadnymi ograniczeniami jakie jeszcze mogły mu narzucić lokal publiczny, obecność innych osób itp.

W poszukiwaniu społecznika miejskiego

Chuligaństwo i walka z nim, ze wszystkim jego przejawami nie jest tylko sprawą jednostek. Ani moja, ani Twoja, ani mego rozmówcy, który — bał jak sam się przyznał — bał się wystąpić przeciwko bandzie wyrosków z jego podwórka. Jest sprawą nas





Wszystkie kłopoty związane z wzrostem ilości pojazdów mechanicznych — szczególnie wyraźnie zarysowują się na drogach naszego województwa jako regionu bardzo atrakcyjnego pod względem turystycznym i wypoczynkowym. Systematyczny wzrost ilości wycieczek krajowych i zagranicznych sprawia, iż drogi naszego województwa są mocno „przeciążone”. Wprawdzie bieżący rok według oceny fachowców nie był typowy dla rozwoju turystyki, to jednak liczba około 4 mln osób która przejechała się (autokarami, autobusami, motocyklami i innymi środkami lokomocji) przez południowe regiony województwa — mówi sama, za siebie. Warto również wspomnieć, że przez sam Kraków — miasto o wąskich ulicach i niezbyt wygodnych arteriach komunikacyjnych — przejechało ponad 775 tys. uczestników wszelkiego rodzaju wycieczek. Niezależnie od tego przez nasze ziemie przebiega kilka międzynarodowych i międzywojewódzkich szlaków komunikacyjnych. Ponadto trwa rozbudowa ośrodków przemysłowych a w tym kombinatu HIL, który przewozi wielotysięczne rzesze pracowników do swych stanowisk pracy właśnie przy pomocy samochodów, często nie przygotowanych do przewożenia pasażerów.

W rezultacie natężenie ruchu na drogach systematycznie wzrasta, a wraz z nim niebezpieczeństwo. Niestety bowiem szybkim tempem narastaniu natężenia ruchu nie towarzyszy również szybki wzrost dyscypliny oraz kultury motoryzacyjnej.

W ciągu 11 miesięcy 1963 roku w porównaniu z analogicznym okresem 1962 roku zarejestrowano o 56 proc. więcej wypadków śmiertelnych, rannych o 15,4 proc. W tym samym okresie liczba pojazdów samochodowych (według prowizorycznych danych Wydziału Komunikacji) wzrosła o 8,091.

Jak wynika z wstępnych danych opracowanych przez Inspektorat Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie najliczniej występującymi naruszeniami zasad ruchu popełnianymi przez użytkowników dróg są: tzw. błędy pieszych (33,2 proc.), nieprzejeżdżanie pierwszeństwa przejazdu (11,1 proc.), nadmierna szyb-

kość jazdy (11,3 proc.), nie właściwe mijanie i wyprzedzanie (9,9 proc.), prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym (7 proc.) oraz wadliwe rozwiązanie ruchu, uszkodzenia jezdni, goleździ i nieoświetlone przeszkody (20,2 proc.).

Jedną z podstawowych przyczyn powstawania wypadków drogowych są tzw. błędy pieszych. Jeśli przyjrzeć się temu zagadnieniu bliżej, daje się wyraźnie zauważyć, że większość wypadków drogowych tej kategorii spowodowanych jest przez utrudnianie poruszania się osób na niektórych odcinkach dróg. Stan dotychczasowy

zobowiązaniem, lub lekceważeniem lecz z braku dostatecznie bezpiecznych warunków jazdy. Większość dróg naszego województwa nie przekracza 7 metrów nawierzchni użytkowej. Po takich „wstążkach” porusza się rzeka pojazdów samochodowych, bardziej lub mniej zwrotnych, mniej więcej szybkich i wreszcie cała masa pojazdów zaprzęgowych, rowerów, wózków ręcznych itp.

W dzisiejszych warunkach wzrostu motoryzacji trudno kierowcom jadącym szybkimi pojazdami zgodzić się na to aby nie tylko przy wzniesieniach, a nawet stosunkowo

prostej drodze na skutek ruchu przeciwnego wleść się z szybkością 10—15 km na godzinę za pojazdem zaprzęgowym lub wózkami ręcznymi. W takich sytuacjach najczęściej kierowca pojazdu samochodowego podejmuje ryzyko wyprzedzenia, co w przypadku równoczesnego nadjechania z przeciwną stronę prowadzi do wypadku, z reguły tragicznego w skutkach. Sytuacje takie zdarzają się najczęściej na trasach Kraków — Kalisz, Kraków — Zakopane.

Trasy to najbardziej przeciążone, które stanowią tym samym poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu.

Bardzo często też mamy do czynienia z wypadkami powstającymi przy normalnym mijaniu się nieco szerszych pojazdów. Znany jest przykład wypadku drogowego, gdzie na skutek odcienia się burmi dwóch samochodów przewożących robotników do pracy, dwie osoby zostały zabite, a 12 ciężko rannych.

Jak już wspomnieliśmy — rok bieżący był rokiem nietypowym pod względem turystyki. Większość zakładów pracy i szkół na skutek pow-

stania zaległości — w czasie ciężkiej zimy — w produkcji i nauce, ograniczyła wycieczki do minimum. Natomiast okres miesiąc urlopowych począwszy od maja do września stał się okresem rekordowego wzrostu napływu turystów i wczasowiczów oraz uczestników wczasów świątecznych. Na skutek długotrwałej pogody nastąpiło też dalsze przedłużenie się okresu turystycznego na wreszcie i częściowo październik, co pozostało nie bez wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu na drogach. Tymczasem znowu większa część regionów turystycznych nie była przygotowana do napływu takiej

liczności turystów i wczasowiczów. Szczególnie dał się odczuć brak parkingów i zabezpieczenia ruchu pieszego. Widziało się szmury parkujących pojazdów w wąskich drogach i poboczach, a wśród nich bezładnie poruszające się tłumy pieszych oraz innych pojazdów. Wrosła gwałtownie liczba wypadków drogowych, wzrosła ilość zabitych i rannych.

Te trudną sytuację skomplikowało dodatkowo wejście w życie nowego kodeksu drogowego. Zawarte w nim postanowienia — m. in. o braku dostatecznej ilości egzemplarzy na rynku księgarskim — nie dotarły na czas do wiadomości wszystkich zainteresowanych. Ośrodkach szkolenia kierowców długo jeszcze po wejściu w życie kodeksu szkolili według starych zasad. Stąd też z nastaniem wiosny na drogach znalazła się obok grupy użytkowników znających postanowienia kodeksu drogowego i stosujących się do nich, również duża grupa o starych nawykach. Wynikłe z tego zamieszanie odbiło się również na cyfrach obrazujących ilość wypadków.

Warto wspomnieć także i o innej sprawie, która w poważnym stopniu rujnuje na porządek drogowy. Zdaniem Inspektora Ruchu Drogowego oraz instytucji decydującej o wydawaniu praw jazdy nie dostatecznie biorą pod uwagę predyspozycje kandydatów na kierowców. Z reguły każda ilość uczęszczających na kurs bez jakiegokolwiek selekcji dopuszczana jest do egzaminu końcowego. Świadczy o tym m. in. fakt, że w bieżącym roku służba ruchu drogowego MO złożyła około 150 wniosków o ponowne przegaminowanie kierujących pojazdami. Z liczby tej duży



częście szeroką działalność propagandową mającą na celu zapoznanie użytkowników dróg z właściwymi metodami zasad ruchu drogowego. Akcja ta to szereg spotkań środowiskowych, wyświetlanie filmów propagandowo-szkoleniowych, prelekcje w większych zakładach pracy oraz szkołach. Popularyzacji przepisów kodeksu drogowego służyło w sumie 1800 spotkań obsłużonych przez funkcjonariuszy służby ruchu.

Alarmująca sytuacja na naszych drogach zmusza do sformułowania na zakończenie kilku wniosków.

Pierwszy z nich to postulat pod adresem rad narodowych i innych instytucji odpowiedzialnych za stan dróg. Należy opracować perspektywiczne plany przebudowy i rozbudowy dróg oraz ustanowić kwalifikowany nadzór nad przedsięwzięciami w zakresie widoczności, oświetlenia, oznakowania, pasów ruchu, usunięcia przeszkód zasłaniających widoczność na skrzyżowaniach, konserwacji i technicznej poprawy nawierzchni.

Zwrócić też trzeba większą uwagę na poziom szkolenia kierowców. W czasie przeglądów technicznych nie dopuszczaj pojazdów do ruchu bez stuprocentowej sprawności. Podnieść odpowiedzialność kierowców baz transportowych za dopuszczanie pojazdów nie wyposażonych według wymogów przepisów ruchu błąd nieprawidłowości techniczne.

Są to oczywiście tylko postulaty ramowe, wstępne, od nich jednak zależy cała dalsza walka o bezpieczeństwo na drogach.

Bilans drogowy

8 tys. więcej samochodów 56 proc. więcej wypadków śmiertelnych

...Chcę zainteresować jak najszerszy krąg sprawą zapobiegania demoralizacji nieletnich, organizowaliśmy spotkania ze społeczeństwem, organizowaliśmy spotkania z komitetami rodzicielskimi i blokowymi. Chcieliśmy również zwrócić uwagę rodziców na potrzebę większej troski o wychowanie dzieci. Kierownicy jednostek MO wielokrotnie na prezydiach i sesjach rad wskazywali na doniosłość problemu i konieczność zajęcia się nim przez organ administracji państwowej...

Wzrastająca ciągle liczba wypadków drogowych powodowanych skutkami niewłaściwego mijania i wyprzedzania nasuwa także sporo refleksji. Ogółem należy stwierdzić, że większość tych wypadków powstaje na skutek braku kultury jazdy, piractwa i chuligaństwa na drogach. Niemniej jednak wiele wypadków spowodowanych jest nie

interesowanych z wynikami badań i wyjaśniliśmy, że nie chcemy aby nasze powiadomienia kwitowane karaniem nieletnich...

Milicyjne notatki sygnalizują

...W ostatnich latach zatrzymujemy coraz więcej uciekinierów z domów rodzicielskich. Powód ucieczek — strach przed biciem za oceny niedostateczne. Rodzice nie utrzymują kontaktu ze szkołą. Z trudem można ich śledzić na wywiadówkę. W takiej sytuacji noty niedostateczne są dla nich niespodzianką, a jedynym źródłem pomocy w nauce wg ich pojęcia jest pasek. Wystąpił więc z wnioskiem o zorganizowanie szerokiego zakrojonej pedagogicznej rodziców w zakładach i przez związki zawodowe...

Ten problem podjął Krakowski Komitet Miejski PZPR. Jego program pedagogicznej zasięgu na specjalną uwagę.

Niezależnie od wymienionych form działania organa MO zwalczają też przestępstwa popełnione przez dorosłych wobec nieletnich. W październiku w Krakowie dwa razy przeprowadzono akcję kontrolną „nalot” na bufetowych, kelnerów i ekspedientów, którzy udostępniają alkohol nieletnim. Wszczęto kilkanaście dochodzeń z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Przy okazji ujawniono, że młodzież szkolna masowo nie przestrzega regulaminu szkolnego, który zabrania jej przebywać po godz. 20 w miejscach publicznych.

Widzą, tylko chętnych do działania jest mało. Kończy się zwykle na wnioskach wy-

Mimo tego ostatniego sformułowania inicjatorów i organizatorów w najlepszym pojęciu tego słowa — są. Co nie oznacza, że zwałbna to innych wymienionych i niewymienionych od udziału w walce z deprawacją młodzieży, na którą tak powszechnie narzekamy.

Trzeba aby Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego sięgnęło po materiały z powiatów, które po konferencji ubiegłorocznej podjęły ten problem, przede wszystkim z Chrzanowa, Jaworzna, Zakopanego i niektórych innych miast naszego województwa.

Trzeba aby zrealizowane zostały postulaty zaadresowane na tej naradzie do różnych czynników.

Trzeba, aby obok współdziałającego w akcji Związku Harcerstwa Polskiego znalazły się i pozostałe organizacje młodzieżowe. Ten problem ma szczególne znaczenie.

Konieczne jest w końcu, aby wnioski, zawarte w uchwałach Sekretariatu KW PZPR w sprawie chuligaństwa, a dotyczące szkół, młodzieży i nauczycieli zostały wprowadzone w życie. Uchwała jest przecież obowiązującym dokumentem, z realizacją którego trzeba się będzie rozliczyć.

Alarm dla naszego województwa — ogłoszony przez MO przed rokiem — nie został odwołany.



ALARM

Praca milicji nie daje wiele okazji do zadowolenia. Przeciwnie, najczęstszymi powodami rozczarowania, wywołuje życiowy pesymizm i wielokrotnie nasuwa przykre refleksje. Nawet wtedy, gdy uda się doprowadzić do ujęcia jakiegoś zbrodniarza czy aferzysty, satysfakcja z tego wysiłku jest często pozorna, gdyż trud włożony w tę pracę daje owoc często gorzki. Nawet jeśli zmienia się ośm na lepsze w wyniku pracy MO to trudno to dostrzec, wymierzyć. W milicyjnej pracy jest jednak cynik, który wzbudza szczególne obawy. Jest nim przepiękność nieletnich.

Przytoczone wyżej słowa wypowiedział przed rokiem komendant MO woj. krakowskiego płk Stanisław Zmudziński, inaugurując wielką, a niewyłącznie konferencję. Poświęcona ona była właśnie szczególnej trosce naszej komendy: dzieciom społecznie nieprzystosowanym. Zgromadziła wtedy KW MO na sali obrad wszystkich, którzy mogą w tej sprawie zabrać głos aktywny, wnieść swój udział w walce z narastającym, a niepokojącym zjawiskiem. Radni i działacze, posłowie i naukowcy, nauczyciele i przedstawiciele organizacji społecznych, dziennikarze i literaci wzięli udział w wielkiej rozmowie o dzieciach przestępczych.

Dziennikarz jest kronikarzem dnia dzisiejszego. Dlaczego więc cofa się do materiałów sprzed roku? Po prostu dlatego, że problem nie stracił na ostrości, nie zdezaktualizowało się żadne z alarmowych stwierdzeń, że nadal MO niezmordowanie kontynuuje niewdzięczną, oporną w realizacji, trudną walkę o zdrowe moralnie młode pokolenie.

Nie, nie przytoczymy tym razem znowu przerażających niekiedy cyfr, obrazujących przepiękność nieletnich. Robiliśmy to wielokrotnie, dziś spójrzmy na problem od innej strony.

Kolizja z prawem dzieci i nieletniej młodzieży jest współczesną zmaganiem wszystkich cywilizowanych krajów. Pod tym względem nie jesteśmy wyjątkiem. Wyjątkowym na pewno jednak nazwać można wypadek, w którym jako motor działania profilaktycznego występuje milicja, z natury rzeczy predysponowana bardziej do ścigania niż działalności pedagogicznej. A tak właśnie dzieje się w Krakowskim. Warto sobie z tego

zdać sprawę — choćby po to aby nagrodzić uznaniem nie od święta, za inicjatywę bez precedensu.

Na naradzie się nie skończyło — i to jest drugi czynnik godny podkreślenia. Jakże często przecież „owocne obrady” stanowią finał zamiast znaczący start do akcji. Komenda

krakowska nadal, uparcie, niezmordowanie alarmuje, nawołuje, próbuje skierować rozstrzelone wysiłki w jeden sensowny nurt.

Za dowód niech posłużą fragmenty milicyjnych notatek

...Najbardziej palącą potrzebą jest utworzenie ognia koordynacyjnego. Doświadczenia nasze wykazują, że nie może mieć ono charakteru społecznego, lecz musi dysponować wszelkimi uprawnieniami organu administracji państwowej. Ogniska te winny powstać przy prezydiach rad narodowych. Wtedy tylko ogniwo koordynacyjne będzie mogło zebrać i ustalić istniejące potrzeby w dziedzinie wychowania dzieci i młodzieży, opracować jednolity i konkretny program działania z podziałem zadań dla różnych czynników, wydatkować polecenia i egzekwować ich wykonanie...

Jest także trudne do podważenia uzasadnienie wniosku

...W Krakowskim działa szereg czynników na rzecz dzieci z różnym stopniem aktywności, z różnym zasięgiem i różną skutecznością. Nie ma jednak między nimi planowej współpracy — sensownego podziału zadań. Tak trudnego problemu jakim jest demoralizacja nieletnich nie można pozostawić na pastwę losu... W informacjach wysyłanych do instancji partyjnych, rad i innych czynników organa MO wskazywały na potrzebę utworzenia ognia koordynacyjnego, proponując jednocześnie zakres jego działania. Mimo dużego wysiłku ze strony Milicji i Sądu dla Nieletnich w Krakowie wniosek pozostał nie rozwiązany.

...Wszystkie wypadki niewłaściwego zachowania się w miejscach publicznych przez nieletnich, na które funkcjonariusze MO reagowali tysiącami razy, traktujemy jako objawy braku należytej opieki ze strony rodziców. O każdym takim fakcie zawiadamiamy szkoły, komitety blokowe, zakłady pracy zatrudniające rodziców bądź nieletniego, mając nadzieję, że zainteresują się one przyczynami tych faktów i postarają się je usunąć...

Niestety tu następuje stwierdzenie smutne ale prawdziwe

...W tym roku sprawdziliśmy w jaki sposób są wykorzystywane nasze zawiadomienia. W wielu wypadkach zwrócono tylko uwagę nieletniemu lub ukarano go. Rzadko kiedy natomiast zakłady pracy czy szkoły próbowały ustalić co wpływa ujemnie na ich postępowanie. Były również sporadyczne wypadki przyczynienia przez zakład nieletniemu opiekuna, pomocnego w wychowaniu dziecka. Są to niestety tylko wyjątki. Zapoznaliśmy więc zaha-

Jednym słowem zrobili co mogli i więcej niż do nich należało. Niejednokrotnie byli w tym działaniu osamotnieni. Szkoda. Wielka szkoda. Czynniki powołanych do walki z demoralizacją nieletnich jest przecież o wiele więcej.

Milicja zna życie od podszewki

W codziennej, bezpośredniej pracy jednostki MO ujawniły setki nieletnich, którzy ulegali demoralizującemu wpływowi swych środowisk. W tych wypadkach wnioskowano opiekę bądź udzielenie pomocy w różnych formach. Piszą:

ODWOŁANY

...Wskazywaliśmy na potrzebę wszechstronnego rozpatrywania sprawy i stosowania jednocześnie kilku środków (np. pomoc materialna, ustanowienie opieki i leczenia ojca alkoholika). Takie zalecanie sprawy jest najbardziej skuteczne...

I dodają:

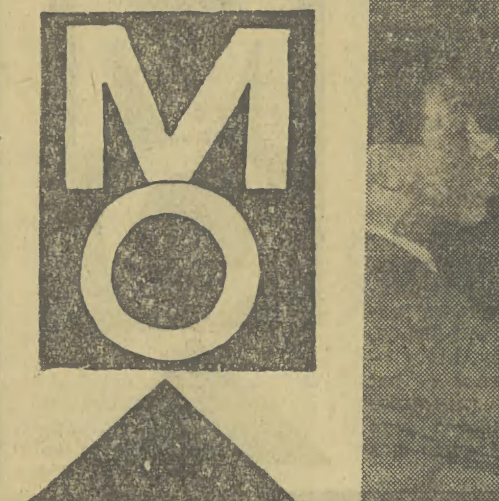
...Zebrałmy sporo materiału wskazującego na konieczność rozbudowy sieci domów dziecka — zakładów wychowawczych, półinternatów i placówek wychowania pozaszkolnego. Duża ilość nieletnich moralnie zagrożonych powinna być natychmiast odizolowana od rodziny (deprawacja). Wszelkie inne środki są z reguły nieskuteczne. W tej sprawie też występowałyśmy z wnioskami do instancji wojewódzkich i centralnych...

Dalej natrafiamy na stwierdzenie najsluszniejsze ze słusznych

...Wszystkie wypadki niewłaściwego zachowania się w miejscach publicznych przez nieletnich, na które funkcjonariusze MO reagowali tysiącami razy, traktujemy jako objawy braku należytej opieki ze strony rodziców. O każdym takim fakcie zawiadamiamy szkoły, komitety blokowe, zakłady pracy zatrudniające rodziców bądź nieletniego, mając nadzieję, że zainteresują się one przyczynami tych faktów i postarają się je usunąć...

Niestety tu następuje stwierdzenie smutne ale prawdziwe

...W tym roku sprawdziliśmy w jaki sposób są wykorzystywane nasze zawiadomienia. W wielu wypadkach zwrócono tylko uwagę nieletniemu lub ukarano go. Rzadko kiedy natomiast zakłady pracy czy szkoły próbowały ustalić co wpływa ujemnie na ich postępowanie. Były również sporadyczne wypadki przyczynienia przez zakład nieletniemu opiekuna, pomocnego w wychowaniu dziecka. Są to niestety tylko wyjątki. Zapoznaliśmy więc zaha-



Nie znacie dnia ani godziny

Nie znacie dnia ani godziny. To jest podstawa skutecznego działania Państwowej Inspekcji Handlowej. Oprócz codziennych „wypadków” PIH organizuje czasami większe polowy. Oto trzy takie akcje przeprowadzone w ostatnich tygodniach. Z przykrością jako klienci i „usługobiorcy” musimy stwierdzić, że coś niecoś w sieci wpadło, naprawiony dobrze, przestał działać już po tygodniu.

Na dzień 14 listopada PIH zaprosił najbardziej wtajemniczonych — ekspertów z zakładów telewizyjnych w Warszawie. Brali też udział w tym polowie czterej biegli PIH z Krakowa.

Tego dnia o godz. 11 do punktów naprawy telewizorów i radiodiodników w Oświęcimiu, Zakopanem, Nowym Targu, Nowym Sączu, Krynicy, Jaworznie i do 5 punktów w Krakowie wkręcili inspektorzy PIH, 67 znajdujących się w punktach naprawczych telewizorów i 51 radiodiodników zabezpieczonych. Ekspertów zbadali aparaty. Szukano odpowiedzi na następujące pytania: czy dokonane wymiany części były konieczne, czy technik starał się usunąć przyczynę powodującą zły działanie aparatu, czy poddano aparat tylko „leczeniu objawowemu”, czy naprawa dokonana była solidnie. Zakwestionowano jakość naprawy 25 telewizorów i 11 radiodiodników. 46 napraw wykonanych było nieterminowo. Po kontroli wystosowano wnioski o ukaranie dyscyplinarne pracowników. W stosunku do 2 punktów naprawy podjęto dochodzenie.

Lotne kontrole napraw telewizorów będą się obecnie nasilać. Wymagają tego nowe, korzystne dla nabywców warunki kupna telewizora. Oprócz tego w grę wchodzi interes zakładów wytwórczych, które muszą płacić ogromne sumy za niesolidnie wykonane naprawy w okresie gwarancyjnym.

Przed obliczem wtajemniczonych w skomplikowane wnętrza telewizora zwykły śmiertelnik staje się mały i bezbronny. Niewielu jest takich, którzy mogliby powiedzieć, czy ich telewizor został naprawiony dobrze czy źle i dlaczego, jeżeli został

naprawiony dobrze, przestał działać już po tygodniu. Na dzień 14 listopada PIH zaprosił najbardziej wtajemniczonych — ekspertów z zakładów telewizyjnych w Warszawie. Brali też udział w tym polowie czterej biegli PIH z Krakowa.

Tego dnia o godz. 21 w Stylowej zepsuło się światło. Lokal pograżył się w ciemnościach. Bardzo przepaszmy — awaria — poinformowano gości. Okazało się, że w całym lokalu nie ma ani jednej świeczki. Ktoś z personelu poszedł po Krasnoludka. Nikt z obsługi nie umiał naprawić światła. Na dyskretną interwencję milicji przyjechała pogotowie elektrotechniczne, aby stwierdzić co się w Stylowej zepsuło. Fachowcy nie stwierdzili żadnego uszkodzenia. Natomiast po kilku godzinach światło „samo się zapaliło”. W swoim sprawozdaniu inspektorzy PIH napisali, że nie mają dowodów na to, że awaria została spowodowana przez obsługę restauracji umyślnie dla zlikwidowania nadzwy, ale są o tym osobście przekonani.

Ale w innych lokalach, a nawet w Stylowej, mimo awarii oświetlenia, akcja przeprowadzona została zgodnie z planem. Inspektorzy PIH skontrolowali rachunki i pobrali próbki zamówionych napojów. Aresztowano 18 pracowników zakładów gastronomicznych w Nowej Hucie, i skierowano wnioski do dyrekcji o ich ukaranie. Wykroto całą gamę nadużyć od sprzedawania własnego alkoholu, do podawania go w butelkach po oranżadzie w lokalach, gdzie jest to w soboty zabronione.

W następną sobotę celem kontroli były zakłady podległe „Grandowi”. Zatrzymano za nadużycia 6 osób spośród personelu. W trzecią sobotę w różnych lokalach Krakowa kontrola nie wykryła już żadnych nadużyć.

Gwałtowna poprawa? W akcji tej brało udział 50 funkcjonariuszy MO i 7 inspektorów PIH. Pracowali oni niemal przez całą noc.

Odpowiedzi PRAWNIKA

Ob. WŁADYSŁAW KORBIEL — pow. Chrzanów: Od wyroku Sądu Powiatowego można wnieść rewizję w ten sposób, że w ciągu 7-miu dni od ogłoszenia wyroku należy zażądać doręczenia wyroku na piśmie, a potem w ciągu 14-tu dni od otrzymania wyroku na piśmie — sporządzić rewizję. Póki Sąd nie doręczy wyroku na piśmie — wyrok nie jest prawomocny.

Ob. JOZEF GŁOWACKI — pow. Żywiec: Jeżeli zamieści się Pan na stałe w mieście zamieszkania rodziny — straci Pan prawo do dodatku za rozłąką.

Ob. KAROL KEJLER — pow. Kraków: Powinien Pan skierować sprawę do Komisji Rozjemczej przy zakładzie pracy, sądzając — w oparciu o cytowane przez Pana przepisy — swrotu nadpłaconego podatku. (10)

CO KOGO INTE-RESUJE

STUDIA ROLNICZE

Ob. Henryk O. — pow. Dąbrowa Tarnowska: Proszę o informację, czy mógłbym studiować zaliczenie na Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie, jakie są warunki przyjęcia oraz kiedy rozpoczyna się termin składania podań oraz egzaminów i z jakich przedmiotów. Nadmieniam, że interesuje mnie mechanizacja i urządzenia rolnicze.

Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie, al. Mickiewicza 21, posiada Studium Zaoczne o kierunku ogólnorolniczym. Warunkiem przyjęcia jest praktyka w rolnictwie co najmniej trzyletnia.

Podania przyjmowane są od 15 stycznia do 18 marca każdego roku. Egzaminy zdaje się po 3-miesięcznym kursie w czerwcu (kurs trwa od kwietnia do czerwca w niedzielę) z przedmiotów: matematyka — pisemnie i ustny, biologia — pisemny oraz kolokwium z chemii.

Oprócz podania, świadectwa ukończenia szkoły średniej, życiorysu i świadectwa lekarskiego, musi Pan posiadać zgodę zakładu pracy na piśmie oraz skierowanie z zakładu pracy na ten kierunek studiów.

PODOFICERSKIE SZKOŁY WOJSKOWE

Ob. ob. Józef Wyrobs — Mysienice, Tadeusz Kropidłowski — Kraków: Gdzie należy się zwrócić, aby zostać przyjętym do podoficerskiej szkoły wojskowej i jakie są warunki przyjęcia oraz jak długo trwa okres nauki w takiej szkole?

Kandydat do Podoficerskiej Szkoły Wojskowej musi mieć ukończonych 7 klas szkoły podstawowej oraz wiek od 16 do 18 lat. Wymagany jest również dobry stan zdrowia. Podania należy składać do Wojskowych Komend Rejonowych w miejscu zamieszkania w terminie do 25 maja. Szkoła o kierunku ogólnowojskowym mieści się w Elblągu i nauka trwa 3 lata. Wszelkich informacji dodatkowych udzieli Wam WKR-y w miejscu Waszego zamieszkania, gdzie radzimy się zwrócić o dodatkowe informacje.

Przewiewne bloki

Mieszkańcy nowych bloków na Osiedlu Mateczny w Krakowie zainteresowani są bardzo terminem, w którym podmiejsie się prace nad otykowaniem nowych bloków. W obecnym stanie rzeczy ścian tych budynków są tak przewiewne, że nie tylko powiewy wiatru przenikają je, lecz przy silnych opadach przeszcą się nawet do wnętrza wyciek.

H. S. Kraków

Pikantny chleb...

Nawet amatorzy tzw. ostrych potraw nie pragną chyba, by spożywany przez nich chleb powszedni zaprawiano metalowymi drukami. A taki właśnie ostry dodatek znaleźli konsumenci w chlebie, zakupionym w sklepie GS w Józefowicach, pochodzącym z piekarni GS — Sułozowa. Konsument pieczywa, produkowanego w tej piekarni ciekawski czy obecnie przy produkcji chleba nie stosuje się starego zwyczaju przesiewania maki?

A. DABEK, Jęzmarowice

Nieskończony remont

Już od roku trwa remont apteki przy ul. Piastowskiego 17 w Krakowie. Fakt ten powoduje przerwanie ciągłego sprzedaży leków na inne apteki, z których żadna nie może się uskarżyć na brak klientów. Obywatela wykreślający nieraz zbyt długo na zakup leków w aptecznych kolejkach marzą o momencie, w którym wreszcie zakończy się długi i wyczerpujący remont wym. obiektu. C. S. Kraków

Wszyscy będziemy kontrolerami

Często przychodzi do redakcji listy, w których czytelnicy żalą się na działalność ZURIT, na działalność handlu, na jakość podawanych potraw. Przychodzi też oświadczenia, że w określonych instytucjach nie wszystko „gra”.

Przychodzi też wprost do biura przy ul. Wiśniej przynosząc zakupione wędliny, wyroby cukiernicze, konserwy. Produkty te są badane w laboratorium.

Najczęściej w ślad za sygnałami udaje się kontrola PIH. W wielu wypadkach sygnały klientów okazują się słuszne. PIH bardzo sobie ceni taką współpracę. Zarówno nasi Czytelnicy, jak i ci, którzy wprost przychodzi do PIH otrzymują wyjaśnienie o trybie załatwienia wniesionej przez nich sprawy.

ANDRZEJ MAGDÓN

Nie znacie dnia ani godziny

Zadaniem inspektora PIH jest pozostawać nieznanym. Ale przy ograniczonej liczbie pracowników trudno czasem to zadanie spełnić. Działający się kontrolą sklepów spożywczych ma np. poważne kłopoty z dokonaniem tzw. zakupów kontrolnych. Obsługa krakowskich sklepów za już prawie wszystkie „niebezpieczne” twarze. W związku z tym coraz częściej PIH korzysta z pomocy czynnika społecznego. W ubiegłą sobotę przygotowano np. wielką akcję kontroli. Nikt z 30 „amatorów”, którzy się zgłosili, nie wiedział, co się będzie kontrolować. Mieli się zgłosić o wyznaczonej godzinie w PIH i tam każdy otrzymywał zaświadczenie upoważniające go do jednorazowego kontrolowania... Tym razem były to kawiarnie. Na dzień wcześniej wiedziano w krakowskich przedsiębiorstwach, że szykuje się jakaś kontrola (niestety zawsze wśród „czynników społecznych” znajduje się ktoś ze zbyt długim językiem), ale do ostatniej chwili nikt nie wiedział co się będzie kontrolować.

Przy pomocy społecznej, PIH przeprowadził ostatnio szereg kontroli w sklepach spożywczych. Odkryto, że mimo specjalnego zarządzenia Ministerstwa Handlu o konieczności popularyzowania wyrobów garmażeryjnych, produkując się je w nie odpowiadających wymogom higieny warunkach, Marże ustala się na oko, nikt nie kontroluje jakości tych wyrobów.

W związku ze zmianą wartości tłuszczu w mleku i

Bill strzela w lampę

W sobotę 16 listopada wieczorem przy stolikach w Ar-

Przed wszystkim STACJE WĘZŁOWE

O nieskoordynowanym ruchu pasażerskim w Biadolinach pisaliśmy w jednej z naszych notek, zamieszczonych w „Gazecie”. Doraliśmy również sprawę braku mefatonu, którego zainstalowanie przyczyniłoby się w dużej mierze do likwidacji tego stanu rzeczy. Przekazana informacja do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie znalazła odpowiedź następującej treści: „Stacje i przystanki o słońce są zaplanowane w urzędzie mefatonowe kolejno wg ustalonego planu przy czym w pierwszym rzędzie uwzględniane są stacje węzłowe, a następnie stacje o dużym ruchu podróżnych. Czas zainstalowania mefatonów uzależniony jest również od otrzymanych przez urzędników z przemyślni. Stacja Bałofony jest ujęta w planie stacji do zmodernizowania, zaś stacja Przemysłowa, zaliczona do jednak jest od podanych wyżej warunków. Do czasu zainstalowania mefatonów obowiązkiem informowania podróżnych o wszelkich zmianach w ruchu pociągów pasażerskich mają: dyżurni ruchu, a tam gdzie ich nie ma, kasjerzy biletowi, do których winni zwracać się podróżni”.

BRAK KABLI

Przyczynił się do opóźnienia uruchomienia stacji transformatorowej. Obecnie stacja ta jest czynna i obywateli, zamieszkałych przy ul. Pogórskiej w Chrzanowie nie mają powodu na narzekanie na brak światła w swoich mieszkaniach. Takie wyjaśnienie otrzymaliśmy z Zakładów Energetycznych Rejonu Siersza Wodna

Wszyscy będziemy kontrolerami

Często przychodzi do redakcji listy, w których czytelnicy żalą się na działalność ZURIT, na działalność handlu, na jakość podawanych potraw. Przychodzi też oświadczenia, że w określonych instytucjach nie wszystko „gra”.

Przychodzi też wprost do biura przy ul. Wiśniej przynosząc zakupione wędliny, wyroby cukiernicze, konserwy. Produkty te są badane w laboratorium.

Najczęściej w ślad za sygnałami udaje się kontrola PIH. W wielu wypadkach sygnały klientów okazują się słuszne. PIH bardzo sobie ceni taką współpracę. Zarówno nasi Czytelnicy, jak i ci, którzy wprost przychodzi do PIH otrzymują wyjaśnienie o trybie załatwienia wniesionej przez nich sprawy.

ANDRZEJ MAGDÓN

Przed wszystkim STACJE WĘZŁOWE

Doradźcie co zrobić z tą krową

Warszawski Zakład Mechaniczny Nr 2

zamówienia na aparaturę paliwowa

Czytelnicy PISZA

Stadem

Doradźcie co zrobić z tą krową

Warszawski Zakład Mechaniczny Nr 2

zamówienia na aparaturę paliwowa

Czytelnicy PISZA

Zguby

PIECZKA Józef, zam. Nowa Wieś nr 247, zgubił dowód osobisty, wydany przez PKMO w Oświęcimiu.

KROL Rudolf, zamieszkały Kraków, Kaczkowskiego 8, zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSE Kraków.

PETRASZ Elżbieta, Kraków, Benna 21, zgubiła legitymację szkolną nr 181, wydaną przez Technikum Chemiczne w Krakowie.

GRABOWSKA Stefania, Kraków, ul. Grottego 30, zgubiła zaświadczenie o uprawnieniu do wykonywania zawodu lekarza nr 32461, z dnia 22. XI 1964 r., wydaną przez Frezyduium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

GALECKA Halina, Kraków, Kościuski 62, zgubiła kwit komisowy nr 203, wydany przez Frezyduium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

NORYS Tadeusz, zam. Kraków, Dietla 51/23, zgubił legitymację wydaną przez Technikum Górnicze Kraków.

MAZUREK Władysław — zamieszkały Żywiec, Bielecka 7, zgubił kartę reżymistyczną numer rej. III 002, 1067, wydaną przez Frezyduium PRM Żywiec.

KOZIARZ Jerzy, zam. Jaworzno, Ogrodnicza 2, zgubił legitymację szkolną nr 14778, Technikum Mechaniczne — Elektrycznego Chrzanów.

KOMUNIKATY

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Szczawnicy unieważnia skradzioną w dniu 3 XII 1963 r. pieczęć o treści — Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” 2 w Szczawnicy.

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Nowym Sączu, w oparciu o art. 23 ust. 1 Ustawy z dnia 15 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 7 z dnia 23 lutego 1961 r.) — zawiadamia, że z dniem 18 grudnia 1963 r. zostaje wyłożony do publicznego wglądu na okres 14 dni — projekt szóstego planu zagospodarowania przestrzennego — Osiedla przy ul. Szańskiego — Nowy Sącz — w granicach pomiędzy ulicami Szańskiego, Świerczewskiego, Grodzką i Sienkiewicza. Projekt opracowany przez B.P. „Miestoprojekt” Kraków.

Projekt planu wyłożony do wglądu w Prezydium MRN — parter — pokój nr 7, w Ratuszu, w godzinach od 10 do 12.

Zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prywatne mogą w okresie wyłożenia projektu planu składać do Prezydium MRN uwagi i wnioski do projektu.

LICYTACJE

Km. 215/68

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Powiatowego w Tarnowie na podstawie art. 697 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1963 r. o godzinie 11 — w Tarnowie, ul. Kaczkowskiego 6 — odbędzie się licytacja motocykla marki M.Z.-E.S., oszacowanego na kwotę 20.000 zł, należącego do Stanisława Mazura w Tarnowie.

Motocykl można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Tarnów, dnia 9 grudnia 1963 r.

Komornik CZESŁAW ELGET

PRZETARGI

Spółdzielnia Pracy „Mechanika” w Krakowie, ul. Łazarska 11, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie i dostawę w roku 1964: 20.000 szt. listew drewnianych do ławek z drzewa iglastego, suchego, o wym. 80x40x2.000 mm.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 stycznia 1964 r. o godzinie 9.

Zakłady Wytwórcze Podzespołów Telekomunikacyjnych „Telpod” w Krakowie, ul. Lipowa 4, telefon 561-05 — OGŁASZAJA PRZETARG na wykonanie 40.000 szt. wyprasek z polistyrenu modyfikowanego w formie dokumentacji technicznej.

Termin wykonania sukcesywnie w roku 1964.

Oferty należy składać w sekretariacie Zakładów, w zalakowanych kopertach, do dnia 31 grudnia br. Otwarcie ofert nastąpi 2 stycznia 1964 r., o godz. 10, w pokoju nr 8.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Dodatkowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zakładów, pokój nr 11.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-9681

Krakowskie Zakłady Szklarskie P. T. w Krakowie, ul. Przy Rondzie 12 — OGŁASZAJA PRZETARG na wykonanie:

1. do 100 sztuk szklanych naczyń optycznych, 2. dwóch zbiorników z ruchomymi przegrodami do granulowania proszku ciemnego.

Bliższych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika, w Krakowie, ul. Rydykowskiego 12, tel. 44-22.

Termin składania ofert do dnia 30 grudnia br. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 grudnia 1963 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-9724

Kopalnia Węgla Kamiennego „Komuna Paryska” w Jaworznie — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie następujących robót w sali kina związkowego:

1. ułożenie kabla szalającego, 2. instalacji szalającej do rozd. głównej, 3. instalacji w pomieszczeniu rozd. głównej, 4. akumulacji, 5. rozdzielni w kablinie projekcyjnej, 6. instalacji światła bezpieczeństwa, 7. instalacji siły i światła w kablinie projekcyjnej, 8. instalacji siły, światła i sygnalizacji na widowni, 9. instalacji w innych pomieszczeniach.

Dokumentacja wraz z kosztorysem znajduje się do wglądu w Dziale Gł. Mechanika Kopalni co najmniej od godz. 8 do 12.

Termin wykonania robót — do końca I kwartału 1964 r. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 24 grudnia 1963 r. w Biurze Głównego Mechanika Kopalni.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 grudnia 1963 r. o godzinie 10, w Biurze Głównego Mechanika Kopalni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Kopalnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-9720

Komitet Wojewódzki PZPR w Krakowie — ogłasza: BROSZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaży trzy samochody marki „Warszawa” M-20. — Cena wywoławcza jednego samochodu wynosi 24.000 zł.

Przedmiotem sprzedaży jest: 1. samochód, o godzinie 10, w garażu przy ul. Berka Joselewicza 28 — gdzie również można codziennie oglądać wymienione samochody, od godz. 9 do 13, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wadium w wysokości co najmniej 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najdalej do dnia 28 grudnia br., godz. 14, w kasie KW PZPR przy ul. Solskiego 43.

DIEDZIC Leopold, zam. Oświęcim 3, zgubił przeskupkę tymczasową nr MR 109123, wydaną przez Zakład Chemiczny „Oświęcim”.

STOŚ Tadeusz zgubił legitymację nr 1087, wydaną przez Zakład Autotowa — Tarnów 3.

JASTRZEBSKI Ludwik, zam. Kraków, ul. Powiśle 12, zgubił świadectwo dojeżdźca, wydane przez II Liceum Ogólnokształcące przy ul. Prażmowskiej w Krakowie.

PYPNO Jolanta, Parkosowice, pow. Miechów — zgubiła dowód osobisty, legitymację wydaną przez Prez. Rady Narodowej w Krakowie.

WOLNY Zofia, zam. Kraków, Kaletników 2, zgubiła zaświadczenie uprawniające do wykonywania zawodu lekarza, wydane przez PWRN — Kraków.

Repertuar Państwowego Teatru im. Juliusza Słowackiego na okres od 15 do 31 grudnia 1963 r.

Początek przedstawień o godzinie 19.15

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO	SALA KLUBU ZZK
Plac św. Duchy 1	ul. św. Filipa 6
A. Ostrowski	Barbilet i Grety
15. XII. — LAS	ADELA I STRESSY
16. XII. — TEATRY NIECZYNNY	
A. Ostrowski	Barbilet i Grety
17. XII. — LAS	ADELA I STRESSY
A. Ostrowski	Barbilet i Grety
18. XII. — LAS	ADELA I STRESSY
W. Bogusławski	Barbilet i Grety
19. XII. — KRAKOWIACY I GORALE (przedstawienie zamknięte)	ADELA I STRESSY
A. Ostrowski	Barbilet i Grety
20. XII. — LAS	ADELA I STRESSY
W. Bogusławski	Barbilet i Grety
21. XII. — KRAKOWIACY I GORALE	ADELA I STRESSY
A. Fredro	Barbilet i Grety
22. XII. — SŁUBY PANIENSKIE (premiera)	ADELA I STRESSY
23. XII. — TEATRY NIECZYNNY	
A. Fredro	Barbilet i Grety
24. XII. — TEATRY NIECZYNNY	
A. Fredro	Barbilet i Grety
25. XII. — SŁUBY PANIENSKIE	ADELA I STRESSY
W. Bogusławski	Barbilet i Grety
26. XII. — KRAKOWIACY I GORALE	ADELA I STRESSY
A. Fredro	Barbilet i Grety
27. XII. — SŁUBY PANIENSKIE	ADELA I STRESSY
A. Ostrowski	Barbilet i Grety
28. XII. — LAS	ADELA I STRESSY
W. Bogusławski	Barbilet i Grety
29. XII. — KRAKOWIACY I GORALE	ADELA I STRESSY
30. XII. — TEATRY NIECZYNNY	
W. Bogusławski	Barbilet i Grety
31. XII. — KRAKOWIACY I GORALE	ADELA I STRESSY

Wytnij i zachowaj!

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INSPEKTORA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ ze znajomością spraw rady prawnej — zatrudni na pełnym etacie od 1 stycznia 1964 r. Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drewna w Mszanie Dołnej, ul. Orkana 10. — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni. K-9715

INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO lub TECHNIKA z kilkuletnią praktyką — zatrudni na pełnym etacie na stanowisku kierownika robót drogowo-mostowych w powiecie Dąbrowa Tarnowska, Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Tarnowie, ul. Dąbrowskiego nr 5.

Wyngarnowanie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1956 r. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia REDP.

KIEROWNIKA PŁACOWKI TRANSPORTOWEJ na terenie m. Chrzanowa — zatrudni natychmiast. Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie, ul. Na Dołach 4. — Warunki pracy do omówienia. — Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 8 lat praktyki, względnie średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 8 lat praktyki. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia KPTB, Kraków, ul. Na Dołach 4, pokój nr 13.

Warszawski Zakład Mechaniczny Nr 2

Warszawa, ul. Czerniakowska 89/93

zawiadamia wszystkich użytkowników silników wysokoprężnych ze

zamówienia na aparaturę paliwowa

(pompy wtryskowe, filtry paliwa, wtryskiwacze i próbki do ich regulacji oraz części) — należy kierować bezpośrednio do niżej wyszczególnionych przedsiębiorstw:

- 1) Przedsiębiorstwo Handlu Częściami do Sprzętu Rolniczego w Szczyplornie koło Kalisza,
- 2) Przedsiębiorstwo Części Zamennych Maszyn Budowlanych i Przemysłu Materiałowo-Budowlanych — Warszawa, ul. Męcińska 17,
- 3) Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji — Warszawa, ul. Stalinogrodzka 42,
- 4) Morskie Centrali Zaopatrzenia — Gdynia, ul. Jana z Kolna 8.

Zamówienia kierowane do Zakładu — nie będą realizowane.

Spółdzielnia Budownictwa Miejskiego Nowa Huta przyjmuje natychmiast do pracy 3 PALACZYKA z uprawnieniami wydanymi przez Dozór Kółkow. Kandydat zgłasza się w Dziale Szkolenia i Kadr PBM — Nowa Huta, Os. Teatrálne, bl. 5, pokój 23, parter. K-9730

Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Chrzanowie, Al. Lenina 24 — zatrudni: INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisku śl. energetyka, INŻYNIERA lub TECHNIKA ze znajomością branży wodocanal., INŻYNIERA BUDOWNICTWA WODNEGO ze znajomością technologii uzdatniania wody, EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisku z-cy gł. księgowego i inspektora kontroli wewnętrznej, EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem na stanowisku kierownika sekcji ekonomicznej.

Od wszystkich wyżej wymienionych wymagana jest duża praktyka. Po okresie próbnym możliwym otrzymaniu mieszkania. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji Przedsiębiorstwa.

500.000 zł

szczęśliwy LOS

200.000 zł

150.000 zł

Pod każdą choinką

Nowej Krajowej Loterii Pieniężnej

DIEDZIC Leopold, zam. Oświęcim 3, zgubił przeskupkę tymczasową nr MR 109123, wydaną przez Zakład Chemiczny „Oświęcim”.

STOŚ Tadeusz zgubił legitymację nr 1087, wydaną przez Zakład Autotowa — Tarnów 3.

JASTRZEBSKI Ludwik, zam. Kraków, ul. Powiśle 12, zgubił świadectwo dojeżdźca, wydane przez II Liceum Ogólnokształcące przy ul. Prażmowskiej w Krakowie.

PYPNO Jolanta, Parkosowice, pow. Miechów — zgubiła dowód osobisty, legitymację wydaną przez Prez. Rady Narodowej w Krakowie.

WOLNY Zofia, zam. Kraków, Kaletników 2, zgubiła zaświadczenie uprawniające do wykonywania zawodu lekarza, wydane przez PWRN — Kraków.

Reportery „Gazety” informują

30-tysięczne perspektywy Wieliczki
Inwestycje dla przedsiębiorstw komunalnych
Budżetowa sesja DRN Grzegorzki

ZAIWIERDZONY w wczorajszym posiedzeniu Prezydium WRN ogólny plan perspektywiczny zagospodarowania przestrzennego Wieliczki opiera się na założeniu 30-tysięcznego miasta. Wieliczka roku 1980 - zgodnie z założeniami projektantów z Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej - będzie się składać z dwóch części: północnej, w której można będzie realizować budownictwo wysokie i z południowej, czyli z centrum administracyjnego miasta.

W części południowej mieści się główny obiekt turystyczny: Muzeum kopalnictwa soli. Tam też powstają i nadal będą powstawać inne obiekty turystyczne (parking, hotel dzienny itp.). Każda z części miasta ma posiadać własne centrum handlowo-usługowe. W planie kierunkowym przewidziano możliwość przedłużenia linii kolejowej lub doprowadzenie szybkiej kolei miejskiej do terenów położonych na wschód od Wieliczki.

Mała kronika

17 bm. o godz. 19 w Klubie MPK w Nowej Hucie odbędzie się koncert Red. Olgaerda Jędrzejka pt. „Dziesięciolecie prasy krakowskiej”.
Dzisiaj o godz. 19 w Klubie Literackim, ul. Krupnicza 22, odbędzie się wieczór wspomnień o krakowskim kole młodych.
W budynku WSE, Sienkiewicza 5, dzisiaj o godz. 18 referat dr. Mieczysława Skrzypka na temat „Charakterystyka chińskiego przemysłu drzewnego”.
Dzisiaj o godz. 18 w Domu Kultury Huty im. Lenina odbędzie się uroczyste zakończenie studium kultury.

W ośmiu dzielnicym dzisiaj o godz. 17.30 mgr E. Możajko wygłosi odczyt pt. „Legendaria przeszłość Bułgarii”.
17 bm. o godz. 9 odbędzie się zwykła sesja DRN Stare Miasto w sali obrad Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, pl. Wiojny Ludów 3/4.

Dzisiaj o godz. 18.30 w lokalu Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Rynek Gł. 22, odczyt prof. dr. J. E. Dutkiewicza na temat „Odkrycia średnio-wiekowe i renesansowych malarstwa ścienne w Kościele parafialnym w Olszku i jego konserwacja”.
MDK, Krowoderska 6. Dzisiaj o godz. 17 „Wyprawa do wnętrza ziemi” gawęda mgr Andrzeja Skalskiego i film. O godz. 18 w ognisku klubowym „Czerwony Tarcz” gawęda red. Jerzego Pomorskiego „Notatki kubańskie”.

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zwraca się do Wydziału Komunikacji (plac Wiojny Ludów 6, pokój 26). Przedsiębiorstw, central, spółdzielni i instytucji, które mają na rok bieżący zezwolenia na wyjazd poza granice województwa, w szczególności na teren w obrębie Plant) a pragną uzyskać przedłużenie tych zezwoleń na rok przyszły - by do dnia 31 bm. przesyłać odpowiednie wnioski do Wydziału Komunikacji (plac Wiojny Ludów 6, pokój 26). Przedsiębiorstw, central, spółdzielni i instytucji, które nie mają w bieżącym roku zezwoleń na wyjazd, nie będą udzielane zezwoleń na rok 1964.

Święta i Sylwestra w górach organizuje Koło Grodzkie PTTK, Kraków, Basztowa 6, tel. 537-23. Informacje co do wyjazdów w godzinach od 15 do 19.
Klub Dzielicy TPD przy ul. Sławowskiej 26 ogłasza wpiś do nowych zespołów rytmiki, baletu, muzyki oraz nauczania języków obcych dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

We wtorek, dnia 17 grudnia br. wystąpi na scenie Teatru Romantyczności Państwowy Teatr Żydowski im. E. R. Kamińskiego ze sztuką „Jakuba Gordin’a p. t. „Bezdomni” w reżyserii Jedy Kamińskiego, odzwierciedlającej jednocześnie rolę w rolach. Scenografia Mariana Stańca.

Zachowaj i wytnij
DOKP informuje

- DODATKOWE POCIĄGI W OKRESIE OD 20. XII. DO 31. XII. 1963 R. I OD 1. I. DO 6. I. 1964 R.
1. Pocz. posp. nr 13107 w relacji Warszawa Gł. (21.35) - Rzeszów (6.36), Kursuje z Warszawy 21, 24, 27 i 31. XII. 1963 r.
2. Pocz. posp. nr 31108 w relacji Rzeszów (23.25) - Warszawa Gł. (6.56), przez Dębicę - Radom. Kursuje z Rzeszowa dn. 22, 26 i 28. XII. 1963 r. i 1. I. 1964 r.
3. Pocz. posp. nr 13211 w relacji Warszawa Gł. (6.15) - Kraków Gł. (16.26), przez Tuleń, Kursuje z Warszawy 21, 24, 27 i 31. XII. 1963 r. i 1, 4, 7, 10, 13, 16, 19, 22, 25, 28, 31. XII. 1963 r. i 1, 4, 7, 10, 13, 16, 19, 22, 25, 28, 31. XII. 1963 r.
4. Pocz. posp. nr 31122 w relacji Kraków (00.25) - Warszawa Gł. (6.24) przez Tuleń, Kursuje z Krakowa 22, 24, 26, 27 i 31. XII. 1963 r. i 2, 4, 1. 1964 r.
5. Pocz. posp. nr 31104 w relacji Kraków (16.40) - Warszawa Gł. (21.24) przez Częstochowę, Kursuje z Krakowa 21, 23, 26, 29. XII. 1963 r.
6. Pocz. posp. nr 13103 w relacji Warszawa Gł. (15.42) - Kraków Główny (20.48) przez Częstochowę, Kursuje z Warszawy Gł. 22, 24, 26, 27, 31. XII. 1963 r.
7. Pocz. posp. nr 53109 w relacji Gdynia Osob. (19.53) - Kraków Gł. (5.53) przez Siedlce, Kursuje z Gdyni 20, 21, 23, 24, 27, 28, 30 i 31. XII. 1963 r. i 2, 3, 1. 1964 r.
8. Pocz. posp. nr 53109 w relacji Kraków Gł. (18.51) - Gdynia Osob. (4.24) - przez Szczakowka, Kursuje z Krakowa 22, 24, 26, 28, 29, 31. XII. 1963 r.
9. Pocz. posp. nr 83107/01 w relacji Szczecin Niebuszewo (22.35) - Rzeszów (11.35), Kursuje ze Szczecina Niebuszewo 21, 22, 24, 26, 28, 29, 31. XII. 1963 r. i 1, 5, 6. I. 1964 r. Postoje: Kraków Gł. przyl. 8.53, odj. 9.30.
10. Pocz. posp. nr 31102/01 w relacji Rzeszów (20.09) - Szczecin Niebuszewo (6.00), Kursuje z Rzeszowa 21, 22, 23, 26, 28, 29, 31. XII. 1963 r. i 1, 5, 6. I. 1964 r. Postoje: Kraków Gł. przyl. 22.15, odj. 22.25.
11. Pocz. posp. nr 7015 w relacji Kraków Gł. (13.46) - Jasio (18.36) przez Tarnów-Siódzko, Kursuje z Krakowa 21 i 24. XII. 1963 r.
12. Pocz. posp. nr 7016 w relacji Jasio (7.40) - Kraków Gł. (22.33) przez Siódzko-Tarnów, Kursuje z Jasia 22 i 24. XII. 1963 r.

gdzie mogłoby powstać osiedle satelitarne dla Krakowa. (D)
RAK odpowiednich baz, (czyli tzw. zaplecza) utrudnia pracę wielu przedsiębiorstw gospodarki komunalnej Krakowa. Dlatego też w roku przyszłym i w dalszych latach, postanowiono zbudować w naszym mieście m. in. zajezdnię tramwajową, autobusową, bazę dla MPWiK, MPO, Zarządu Zieleni Miejskiej.

Nowa zajezdnia tramwajowa, która będzie się w Nowej Hucie pomieści 135 wozów, posiadać będzie hale przegladową z warsztatami, piaskownią, magazynem i budynkiem administracyjnym. W ramach rozbudowy bazy MPWiK przy ul. Rzemieślniczej, przewiduje się budowę (w 1964 r.) nowej zajezdni autobusowej dla 150 jednostek.

MPRD w niedalekiej przyszłości dysponować będzie dwoma bazami przy ul. Dobrego Pastora i przy ul. Kobierzyńskiej. Również dwa bazy - przy ul. Tyńkiekiej i w Prądniku Czerwonym - oczekują się Zarząd Zieleni Miejskiej. Pierwsza z tych bazy jest już w trakcie budowy. Wzniesiono cały zespół szklarni, kotłownię c. o., inspekty. W dalszej kolejności wybuduje się tam warsztaty, magazyn maszyn ogrodniczych, sprzętu ratowniczego, garaże i budynek specjalny. (w)

WZORAJ w sali MDK przy ul. Grunwaldzkiej odbyła się kolejna sesja DRN Grzegorzki. Uchwalono budżet na rok przyszły. Zamyka się on - po stronie dochodów i wydatków - kwotą 60.473.000 zł. Poważną pozycję wydatków przeznaczoną na urządzenia socjalno-kulturalne, co w rozbielu na poszczególne działy przedstawia się następująco: na oświetlenie i wycohanie prawie 24 mln zł, na kulturę i sztukę 382 tys. zł, na ochronę zdrowia ponad 9 mln

zł, na sport i turystykę 49 tys. zł i na świadczenia społeczne 794 tys. zł. W porównaniu z wydatkami z roku br., wydatki na rok 1964 zwiększyły się o prawie 28 proc. Na gospodarke komunalną przeznaczono 22.965.000 zł. W punkcie drugim mgr St. Piotrowski omówił rozwój usług na terenie dzielnicy w latach 1961-1963. (aks)

Tematem obrad i wielu dyskusji Prezydium DRN Nowa Huta, a szczególnie Wydziału Przemysłu i Handlu, są zagadnienia rozwoju sieci handlowej i usługowej w dzielnicach, zmiany lokalizacji niektórych sklepów i zakładów gastronomicznych tak, aby każde osiedle posiadało wszystkie najbardziej potrzebne placówki. Bardzo istotnym zagadnieniem jest także dalsza modernizacja sieci.

Należy stwierdzić, że braku, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Jak wynika z danych statystycznych, w ciągu kilku lat nastąpił znaczny wzrost sieci handlowej, w okresie ostatnich trzech lat ilość placówek wzrosła z 260 do 283. W Nowej Hucie mamy obecnie 219 punktów usługowych, świadczących usługi na rzecz mieszkańców. Oceniając rozmieszczenie sieci handlowej w dzielnicy pod względem ilościowym i branżowym trzeba stwierdzić, że sklepy branży spożywczej, mięsno-wędliniarzkiej i warzywno-owocarskiej rozmieszczone są na ogół dość równomiernie; sklepy przemysłowe - specjalistyczne zgrupowane są w centrum i przy bardziej ruchliwych ulicach; w wielu wypad-

kach natomiast nieprawidłowa jest lokalizacja zakładów gastronomicznych. Znacznie gorzej przedstawia się sieć handlowa w osiedlach wiejskich, ograniczona brakiem odpowiednich lokali sklepowych.

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)

Wskazując na te braki, występujące w sieci detalizacji ulegają stalemu, stopniowemu zmniejszeniu. W najbliższym czasie należy dokonać szeregu zmian w sieci handlowej przez dokonanie zmiany lokalizacji niektórych sklepów lub ich „przebranie”. Sprawy tą zajmuje się Komisja Zaopatrzenia Ludności DRN, której przedstawiciele kontaktowali się w powyższych zagadnieniach z mieszkańcami dzielnicy. (bs)



Maszyna do młelenia pszenicy

Z Domem Kultury i „Gazetą” w młynie

W ub. piątek odbyła się zorganizowana przez Krakowski Dom Kultury i naszą redakcję wycieczka do Zakładów Młynarskich „Wieżysta”. Mimo mrozu i zadymki przyszło 20 osób. Przed zwiedzeniem kierownik techniczny inż. Antoni Biegaj opowiedział o pracy zakładu. Uczestnicy wycieczki dowiedzieli się m. in., że przetwarzają w tym dniu na mąkę, kaszę i płatki owsiane ok. 250 ton zboża krajowego i importowanego. Oprowadzali po zakładzie technik Julian Konderak i kierownik kaszarni Józef Babula.

Akcja „Zwiedzamy krakowskie zakłady pracy” trwa. O następnej wycieczce poinformujemy na łamach „Gazety”.

Nowe przedszkole

Dzisiaj (wtorek) w osiedlu Kolorowym Nowej Huty zostało otwarte nowe, piękne przedszkole na 120 miejsc. Uruchomienie tej placówki kosztowało Wydział Oświaty wiele ogromnych starań. Trudnił się o nią m. in. kierownik placówki, który otrzymał pomoc naukową, zapewnił jej jakikolwiek kadre wychowawców. Jest to 24-te przedszkole w Nowej Hucie, a wiosną zostanie otwarte dwa następne - na Wągarach Krzeszawickich, co zapewne uciechy tamtejsze matki. (dw)

Jeszcze jedna premiera

W najbliższą niedzielę - 22 grudnia - Teatr Słowackiego wy-



Włoska maszyna do paczko-wania platków owsianych. Fot. O. Link

Pracownia krzepnięcia krwi w Szpitalu im. Narutowicza

Mija rok jak przy Oddziale Wewnętrznym Szpitala im. G. Narutowicza powstała pracownia krzepnięcia krwi i zarazem ośrodek rozpoznawania skaz zakrzepowych i krwotocznych. Ta nadzwyczaj potrzebna i wzorowana na podobnych najnowocześniejszych ośrodkach

Pójdą na ślizgawkę

W okresie zimy nowohuckie dzieci czeka wiele przywlekłych Staraniem władz oświatowych i komitetów rodzicielskich przy każdej szkole mają być zorganizowane ślizgawki. W tym celu doprowadza się do boisk instalacje wodne, oświetlenie, zakłada na nich gładki, obciążony zwykle przez spódniaki uczniowski, rozpoczyna się po zakończeniu ferii świątecznych. (dw)

Wyniki konkursu „Rzeźba 1963”

Został rozwiązany konkurs na najlepszą rzeźbę 1963 roku. I nagrodę otrzymał Jerzy Beres, II nagrodę Czelkowska, III Stefan Borzęcki. Wyrocznie: Józef Marek, Karol Muszkieta i Maria Piłińska - Beres. Do realizacji skierowano prace Karola Muszkieta i Krystyny Czarnińskiej. Wystawa nagrodzonych rzeźb czynna jest odświeżona w Klubie Piastów do 28 bm. (z)

Tropem urwanej lampy

Sprawy konieczności badania - co pewien czas - urządzeń świetlnych w nowo wybudowanych obiektach poruszyliśmy w jednym z ostatnich numerów. Konkretnie: wskaźnikami na wypadek jaki miał miejsce w klasie V m. Krakowa nr 22 w Podgórzcu. W szkole tej urwała się żle zamocowana lampa, uskuteczono została ranniona uczennica Ewa G.

Śladem naszych publikacji

Znalazła się władza. W notatce: „Kto jest dla niego władzą”, zamieszczoną w dniu 26 listopada 1963, pisaliśmy na temat kłopotów, na jakie napotyka nasz Czytelnik, zamieszkały przy ul. Ulanów 404. Chodziło mianowicie o to, że ob. Aleksander Mika poczynił - już w roku 1961 - starania o przydział mieszkania, składając dokumenty w dzielnicy Nowa Huta.

Jakież więc było zdziwienie Czytelnika, kiedy okazało się, że wszystkie załączone dokumenty zostały mu zwrócone z adnotacją: „Nie moż-

de otrzymać mieszkania, ponieważ nie pracuje w Nowej Hucie”. DRN Grzegorzki - czytelniczko - też odmówiła załatwienia sprawy, twierdząc, że to nie „ich” sprawa.

Zagadnieniem tym zainteresowali Prezydium RN m. Krakowa, które wyjaśniło: „Realność nr 404 przy ul. Ulanów znajduje się na terenie dzielnicy Nowa Huta w m. Krakowa nr 19, poz. 94, str. 41, p. 93, z dn. 25 lipca 1961 r.”. W końcuż część nadesłanego nam wyjaśnienia kierownik Wydziału

Brutalna napaść na nauczycielkę

Wczoraj przed południem do VII kl. Szkoły Podstawowej nr 24, przy ul. Sokolskiej 13, włargnęła Zofia Kurzawińska (ur. 1928, zam. Rejtana 7), nigdzie nie pracująca, matka 6 dzieci, z których trzej uczy się w Szkole nr 24. Kurzawińska wywołała w klasie gorszą awanturę, a następnie dotkliwie pobija nauczycielkę Stanisławę Prachiąnską.

Czekają na Dom Dziecka

W planie inwestycyjnym Kuratorium znajduje się m. in. budowa domu Dziecka na 150 miejsc. Na ten obiekt czeka już z niedopięciuset dzieci przed wszystkim Nowej Huty, gdzie dotąd brak takiej placówki.

A tymczasem Kuratorium nie zdecydowało jeszcze, gdzie zlokalizować ów obiekt: na Grzegorzki, czy w Nowej Hucie. Wiele danych o przestępczości nieletnich oraz dzieci pozabawionych opieki rodzicielskiej wskazuje jednak, że w Nowej Hucie niezbędna jest taka placówka. (dw)

Koncert młodych dla uczczenia XX-lecia PRL

„Nie tylko dobrymi wynikami w nauce, ale pieśnią, muzyką i tańcem chcemy uczcić XX-lecie PRL.” - takie oświadczenie usłyszała publiczność przed koncertem, który odbył się w ub. sobotę i niedzielę w hali „Korony” przy ul. Pstrowskiego 9. Widzami i słuchaczami sobotniej imprezy byli dorośli, zaś wykonawcy koncertu to dziecięcy i młodzieżowy zespół artystyczny: góralski „Podhale”, Międzyzwoleńskiego Ośrodka Prac. Pozaelekcyjnych, Domu Kultury Huty im. Lenina i Młodzieżowego Domu Kultury w Krakowie oraz chór chłopięcy Filharmonii Krakowskiej.

Na program koncertu złożyły się recytacje, śpiewy chóralne z towarzyszeniem orkiestry oraz tańce regionalne. Mimo młodego wieku wykonawców, impreza stała na wysokim poziomie. Nie więc dziwnego, że publiczność nie szczędziła gorących braw, domagając się niejednokrotnie bisowania. (s)

Pamiętaj o emerytach

Związek Zawodowy Metalowców - Zarząd Okręgu w Krakowie należy do nielicznych które dobrze dbają o rencistów m. in. na uznanie zastępują starania Związku o wysyłanie rokrocznie rencistów na wczasy, dzięki czemu podopieczni emeryci korzystają z wypoczynku w atrakcyjnych miejscowościach Polski południowej.

Ostatnio wróciła właśnie 35 osobowa grupa, która przebywała w Mikuszowicach koło Bielska. Wszyscy są zadowoleni z pobytu w FWP „Bajka” i opieki, jaką Zarząd Okr. rozłożył nad nimi, utrzymując stałą łączność z Mikuszowicami. (dw)

CO, GDZIE, KIEDY?

GRUDZIEŃ 17 Worek Łazarza

TEATRY

Im. SŁOWACKIEGO: Las - 19.15, STARY TEATR: Wesela (zamkn.) - 16, KAMERALNY: Pięty (zamkn.) - 19.30, ROZMAIŁOŚĆ: Bezdomni (występ Teatru Żydowskiego) - 19.15, LUDOWY: Sen nocy letniej - 17, RAPSODY CZNY: Kawałki - 12, GROTESKA: Dzikie łabędzie (zamkn.) - 11.

KINA

APOLLO: „Klimaty” (fr., 18 lat) - 10, 12.45; „Zacne grechy” (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: „Następcy tronów” (wł., 18 lat) - 19. DOM ZOLNIERZA: „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 lat) - 20.30, ISKIERKA - nieczynne. KRAKUS: „Człowiek, który stęchł” (czeski, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15. KULTURA: „Szczęśliwie się skończyło” (USA, 18 lat) - 18, 20.15. MELODIA: „Dama Kameliowa” (USA, 10 lat) - 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: „Alibi nie wystarczy” (CSRS, 18 lat) - 15.30, 17.45, 20. MINIATURKA: Aktualności - 11, 12, 13, 16; program dla dzieci - 15; „Jadą goście, jadą” (pol., 16 lat) - 17, 19. MIKRO: „Rio Bravo” (USA, 12 lat) - 16, 19, 21.55. MELODIA GWARDIA: „Światła na mordercę” (fr., 16 lat) - 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: „Ballada husarska” (radz., 12 lat) - 16, 18, 20. SZTUKA: „Zaproszenie do tańca” (USA, 12 lat) - 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. TECCA: „Najmniejszy buntownik” (USA, 7 lat) - 17.30, 19.30. UCIECHA: „Przemleń z wiatrem” (USA, 14 lat) - 15.30, 20. WANDA: „Milioner bez grosza” (ang., 14 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Ognie na ulicach” (ang., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15. WISLA - nieczynne. WOLNOŚĆ: „Przemleń z wiatrem” (USA, 14 lat) - 14.30, 19. WRZOS: „Na białym szlaku” (pol., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15. ZDROWIE, ZUCH - nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: „Ostatni kurs” (pol., 16 lat) - 17, 19.

APTEKI

Grodzka 17, Pl. Matejki 1, Boh. Stalingrada 7, Senatorska 5, Bronowicka 38, Zakołomska 69, Nowogrodzka pl. 3, N. Huta - Kocmyrzowska 18.

RADIO

5.30: Wiad., 5.30: Muz., 6.15: Aud. dla wsi., 6.27: Omów. aud. szkol., 6.50: Główn., 7.10: Muz., 7.20: Radio-reklama, 7.30: Dziennik, 7.50: Muz., 8.10: Przebój tygodnia, 8.15: Kurs jęz. ang., 8.30: Wiad., 8.35: Przebój tygodnia, 8.45: Muz., 9.00: Koncert, 9.15: Aud. dla młod., 9.15: Dziennik, 9.30: Dziennik, 9.45: Muz., 10.00: „Jarmark cudów” nr 53, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Zespoły amatorskie - Krzeszawianka, 11.40: Ekon. problem tyg., 12.05: Wiad., 12.15: Muz., 12.50: „My i nasze dzieci”, 13.00: Muz., 13.45: Muz., 14.25: Utwory skrzyp. gra H. Kaszkowski, 14.45: „Błękitna sztafeta”, 15.00: Muz., 15.30: Dla dzieci pow. „Wakacje z duchami”, 16.00: Wiad., 16.05: „Głos ma red. muz., 16.35: Z cyklu „Pisarze o sobie”, 17.00: Wiad., Ziemni Rzecz, 17.45: Koncert, 17.55: Aud. dla młod., 18.00: Monteverdi, akt IV i V „Orfeusz”, 18.40: Radio-reklama, 18.50: Utw. rad. cykli: „Tak powstaje tkanina”, 19.00: Wiad., 19.05: Muzyka i aktualności, 19.30: Kalendarz kulturalny, 20.00: Nowości programu III-go, 21.00: Z kraju i ze świata, 21.27: Kronika sport. i wyniki Total Sport., 21.40: Aud. Pol. Wgd. Muz., 22.10: Wiad. z cyklu: Z zagadnień międzynarod. ruchu robot., 22.25: Muz., 22.40: Z (w)roczyście kompozytor. warsz., 23.50: Wiad., 24.00: Hymn. (pol., 16 lat) - 17, 19.

TELEWIZJA

15.35: Film kr.-metr. dla dzieci „Co zobaczymy”, 18.20: „Aby nie było czarna” - teleturniej, 19.20: „Lot” - 5-ty odc. ser. film. mu. tel., 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.30: „Młodzieżowy Klub Telewizyjny” - „Proton”, 21.10: „Wszystcy jesteście sędziami”, 22.10: Dziennik.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: „Ostatnie akordy” (USA, 12 lat) - 15.30, 18, 20.30. Mała sala SWITU: „Kto sieje wiatr” (USA, 12 lat) - 15, 17, 19.15. Mała i duża sala SWIATOWIDA - nieczynne. SPINUS: „Loinisno nie przyjmuję” (CSRS, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15. KOLOROWE: „Dumbo” (USA, 10 lat) - 18. ORION (Podleź): „Wojna i pokój” (USA, 12 lat) - 18. BALLADYNA - nieczynne.

PLASZÓW. Kolejarz - nieczynne. PROKOCIM. ZSK: „Król strzelców” (czeski, 12 lat) - 19.